

Wł. Gomułka przyjął wicepremiera ZRA

22 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął wicepremiera Zjednoczonej Republiki Arabskiej Mahmuda Fawzi.

Ze strony polskiej w rozmowie uczestniczył minister Rapacki. Rozmowa upłynęła w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

W tym samym dniu prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz podejmował wicepremiera ZRA Mahmuda Fawzi z małżonką oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem w pałacu w Natolinie.

Wczoraj goście algierscy zwiedzali również Warszawę i pałac w Wilanowie. O godz. 12 wicepremier Fawzi złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W godzinach popołudniowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych kontynuowane były rozmowy między ministrem Adamem Rapackim i wicepremierem rządu ZRA — dr. Mahmudem Fawzi. PAP

Premier H. Wilson dziękuje za życzenia

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka otrzymał od premiera Wielkiej Brytanii Harolda Wilsona telegram z podziękowaniem za gratulacje przesłane w związku z objęciem stanowiska premiera.

Harold Wilson przesłał również podziękowanie prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi za przekazane z tej samej okazji gratulacje. W odpowiedzi swej premier rządu brytyjskiego wyraził życzenie dalszego rozwoju dobrych stosunków między W. Brytanią i Polską, jak również życzenia pokoju i rozwoju międzynarodowej współpracy. PAP



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
sobota, 24. X. 1964

Cena 50 gr
Nr 253 [6441]

Burza na osi Paryż — Bonn

Francuskie ultimatum godzi w pozycję NRF

W związku z oświadczeniem generała de Gaulle'a że Francja wystąpi z EWG, jeśli nie zostanie zrealizowana wspólna polityka rolna (chodzi o wyrównanie cen zboża na rynku EWG, czemu sprzeciwia się NRF) mówi się w Paryżu o nowym poważnym kryzysie w tej organizacji. „Combat” pisze o „poważnej groźbie, która zawiła nad stosunkami francusko-niemieckimi”, a „La Croix” prorokuje „decydujący koniec roku dla Wspólnego Rynku”.

W istocie nie chodzi tylko o politykę rolną, ale o całą koncepcję wspólnoty europejskiej. Charakterystyczne jest pytanie, jakie postawił dziennik „Les Echos”, a mianowicie czy chodzi o „Stany Zjednoczone Europy, czy też o Europę Stanów Zjednoczonych”. „Le Monde” pisze, że generał de Gaulle wystąpił z ostrym ultimatum. „Rozezarowanie wywołane postawą Niemiec, zwracających się w stronę wielostronnej siły nuklearnej, zachęca go do nieoszczędzania więcej swego partnera” — wyjaśnia pismo.

Gaullistowski dziennik „La Nation” stwierdza z naciskiem, że WSN stanowią centralny punkt rozbieżności w łonie zachodniego świata. „Jeśli WSN zostaną utworzone, pociągnie to za sobą niezwykle głębokie

zmiany w ramach sojuszu” — pisze organ UNR.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Erler zażądał w trybie pilnym w Bundestagu, by rząd boński zajął stanowisko wobec ultimatum francuskiego. Deputowany FDP, Effertz, wezwał rząd federalny, by odrzucił „najnowsze żądania rządu francuskiego, wychodzące daleko poza wszystkie porozumienia”.

PAP

Gizenga w więzieniu

Jak donoszą z Brazzaville, Komitet Wyzwolenia Narodowego Konga ogłosił komunikat o osadzeniu Antoine'a Gizengi przez władze leopoldwillskie w więzieniu w Jadotville. Komitet podkreśla, iż istnieją obawy, że życzli A. Gizengi zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Łączą nas wspólne cele: pokój i socjalizm

Serdeczne powitanie gości mongolskich w Warszawie

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL 23 bm. w godzinach porannych przybyła do Polski z wizytą przyjaźni partyjno-rządowa delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej. Delegacją przewodniczy I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, przewodniczący Rady Ministrów MRL — Jumżagijn Cedenbał.

Na powitanie gości Warszawa przybrała odświętny wygląd. Ulice są udekorowane flagami w barwach narodowych Mongolii i Polski. Transparenty powitalne głośniały przyjaźni między narodami obu bratnich krajów. Barwami Mongolii i Polski udekorowane jest również lotnisko na Okęciu. Punktualnie o godz. 10 łą-

ambasador PRL w Mongolii — Stanisław Tkaczew.

Władysław Gomułka z małżonką, Józef Cyrankiewicz i członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych witają serdecznie przywódcę ludowej Mongolii i pozostałych gości. Orkiestra gra hymny narodowe Mongolii i Polski.

Jumżagijn Cedenbał odbiera raport dowódcy kompanii ho-

norowej WP, a następnie w towarzystwie Władysława Gomułki przechodzi przed jej frontem.

Władysław Gomułka i Jumżagijn Cedenbał wygłaszają przemówienia powitalne.

Goście wraz z gospodarzami zajmują miejsca w samochodach. W pierwszym odkrytym wozie — J. Cedenbał, W. Gomułka i J. Cyrankiewicz.

Na udekorowanej trasie przejazdu szpalery mieszkańców stolicy, delegację zakładów pracy, młodzież.

J. Cedenbał, W. Gomułka i J. Cyrankiewicz są gorąco pozdrawiani przez zgromadzone na trasie tłumy.

Wśród owacji kolumna samochodów przejeżdża przez miasto kierując się w stronę pałacu wilanowskiego rezydencji delegacji w czasie jej pobytu w stolicy.

WIZYTA W KC PZPR

W godzinach przedpołudniowych Jumżagijn Cedenbał złożył w gmachu KC PZPR wizytę Władysławowi Gomułce i Józefowi Cyrankiewiczowi.

Wizyta upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

W południe delegacja mongolska z I sekretarzem KC MPL-R, premierem J. Cedenbałem złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

25 bm. witamy w Poznaniu

W niedzielę — 25 bm. witac będziemy w Poznaniu partyjno-rządową delegację Mongolskiej Republiki Ludowej. Delegacja ta, na której czele znajduje się I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej i przewodniczący Rady Ministrów MRL — Jumżagijn Cedenbał, przybyła wczoraj do Polski z wizytą przyjaźni na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL.

Dostojni goście z Mongolii przyjadą do Poznania 25 bm. w późnych godzinach wieczornych. Jak przewiduje program pobytu, w poniedziałek najpierw zwiedzą miasto (przede wszystkim Starówkę i nowe dzielnice mieszkaniowe, a następnie Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych).

W godzinach popołudniowych delegacja MRL uda się do Państwowej Stadniny Koni w Racocie (pow. Kościan), gdzie oglądać będzie m. in. pokazy jeździeckie.

Wieczorem goście mongolscy wyjadą specjalnym pociągiem z Kościana do Wrocławia. (y)

Przemówienia powitalne Wł. Gomułka J. Cedenbał

Na wstępie W. Gomułka w serdecznych słowach powitał delegację partyjno-rządową i wyraził przekonanie, że spotka się ona w Polsce z serdecznym przyjęciem.

Społeczeństwo polskie — kontynuował mówca — z zainteresowaniem i sympatią śledzi historyczne przemiany dokonujące się w bratniej Mongolskiej Republice Ludowej pod kierownictwem Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej. Wzrost autorytetu międzynarodowego waszego kraju ma znaczenie dla całego naszego obozu.

Przyjaźń łącząca oba nasze narody opiera się na mocnym fundamencie wspólnej ideologii marksistowsko-leninowskiej, na zgodności poglądów i stanowisk w węzłowych problemach współczesności oraz na coraz bardziej zacieśniającej się współpracy wzajemnej. Łączy nas wspólna walka o utrwalenie pokoju i pokojową współpracę międzynarodową opartą o poszanowanie wolności i niezawisłości wszystkich narodów. Należy do wspólnej rodziny krajów socjalistycznych, której jedność i solidarność droga jest nam i wam.

W. Gomułka dał wyraz przekonaniu, że wizyta delegacji mongolskiej w Polsce będzie okazją do dokonania przeglądu interesujących oba kraje problemów międzynarodowych, oraz wytyczenia kierunków dalszego współdziałania — w interesie rozwoju obu krajów, w interesie pokoju i socjalizmu.

Eisenhower w szpitalu

Były prezydent Stanów Zjednoczonych, Eisenhower, przewieziony został w czwartek do szpitala wojskowego w Waszyngtonie. Lekarze stwierdzili, iż cierpi on na laryngitis, tj. ostre zapalenie błony śluzowej krtani. Stan zdrowia chorego nie budzi obaw, jednakże były prezydent prawie wcale nie może mówić.

Równocześnie podano wiadomości, że powrócił już ze szpitala do domu inny b. prezydent Stanów Zjednoczonych, Truman. 13 października przewieziono go na leczenie, ponieważ doznał on w czasie upadku obrażeń głowy. PAP

Po przekazaniu serdecznych pozdrowień narodowi polskiemu, Komitetowi Centralnemu PZPR i rządowi PRL, J. Cedenbał powiedział m. in.: Nam — członkom naszej delegacji — miło jest przebywać w gościnie u bratniego narodu polskiego. Mamy nadzieję, że nasze spotkania i rozmowy przyczynią się do dalszego umocnienia braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między MRL i PRL dla dobra naszych narodów i w interesie naszego wspólnego dzieła — sprawy umocnienia jedności zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych, zwarłości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Narody mongolski i polski jednocy wspólny cel zbudowania socjalizmu, wspólna walka o trwały pokój i powszechne bezpieczeństwo, o przyjaźń między wszystkimi narodami.

Na polach Wielkopolski

Półmetek wykopków buraczanych

Mimo niezbyt sprzyjającej w ostatnich dniach pogody, na polach Wielkopolski trwają intensywne prace wykopkowe jak i dostawy ziemniaków. Coraz więcej spotyka się na drogach i szosach wyładowanych wozów. Do 17 bm. skupiono od rolników w naszym województwie 242 190 ton ziemniaków, czyli przeszło połowę planowej ilości. W tej kampanii plan skupu wynosi 479 300 ton. Najwięcej ziemniaków odstawiono do Lubońskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego i innych krochmalni w Wielkopolsce, a także do gorzelni. Gminne spółdzielnie zakupiły 48 tysięcy ton.

W tej chwili trwają wykopki buraków cukrowych. Do tej pory sprzątnięto je z ponad połowy arealu (30 tysięcy ha). Zbiory zapowiadają się dobrze, to znaczy w granicach 300 q z ha. Cukrownie pracują pełną parą, aby zdążyć z przerobem surowca na cukier.

Dzięki deszczom zboża powszechnie wyglądały rzepaki ozime. Jeśli dobrze przetrwają mrozy, możemy spodziewać się niezłych plonów. (emp)

Złote rękawice naszych pięściarzy

Trzy razy słuchaliśmy Mazurka Dąbrowskiego

Czternasty, przedostatni dzień XVIII Igrzysk przyniósł piękny sukces naszym reprezentantom w boksie. Zdobyli oni trzy złote medale, na których zdobycie nie liczone. Poprawili swoją pozycję szablści, zdobywając w konkurencji drużynowej — brązowy medal.

Ukończono wszystkie boje.

Dzisiaj, w dniu zamknięcia Olimpiady odbędzie się jeździecki konkurs o Puchar Narodów.

PIĘKNY FINISZ NASZYCH BOKSERÓW

Duże emocje przeżywali Polacy w przedostatnim dniu zakończenia XVIII Igrzysk Olimpijskich podczas wielkiego turnieju bokserskiego na ringu w Kora-kuan.

Z czwórki naszych reprezentantów trzech wywalczyło po bardzo zaciętych walkach złote medale. — Są to zawodnicy: GRUDZIEN, KU LEJ i KASPRZYK.

Walki finałowe rozpoczął w wadze muszej nasz reprezentant A. OLECH. Przegrał spotkanie na punkty z Wiochem Fernando Atzori, zdobywając srebrny medal.

Pierwszy złoty medal w boksie dla naszych barw zdobył reprezentant warszawskiej Legii — Józef Grudzień. Pokonał on jednogłośnie na punkty reprezentanta Związku Radzieckiego — Villikto-na Barannikowa. Sędziowie punktowali: 60:59, 60:58, 60:59, 60:59 i 59:59 ze wskazaniem Polaka.

Mistrzem olimpiady w wadze lekkopółśredniej został — Jerzy Kulej. Pokonał on w finale reprezentanta Związku Radzieckiego — Eugenii Frołowa na punkty.

W wadze półśredniej, tytuł mistrza i złoty medal zdobył — Marian Kasprzyk. Zwyciężył on mistrza Europy, reprezentanta Związku Radzieckiego — Richarda Tamulisa.

W pozostałych walkach wyniki są następujące:

Złoty medal w wadze piórkowej zdobył Stanisław Stiepański (ZSRR). Pokonał on w finale Filipczyka Anthony Villanuova.

W wadze lekkośredniej medal zdobył pięściarz radziecki Lagutin. Pokonał on reprezentanta Francji Gonzalez.

Medal w wadze średniej zdobył bokser radziecki Popienchenko.

W wadze półciężkiej zwycięstwo wywalczył Włoch Cosimo Pinto, a srebrny reprezentant Związku Radzieckiego Aleksy Kiselow.

Jedyny medal złoty dla USA zdobył w wadze ciężkiej Amerykanin Joseph Frazier.

BRĄZOWY MEDAL DLA SZABLISTÓW

Polscy szablści zdobyli w turnieju drużynowym brązowy me-

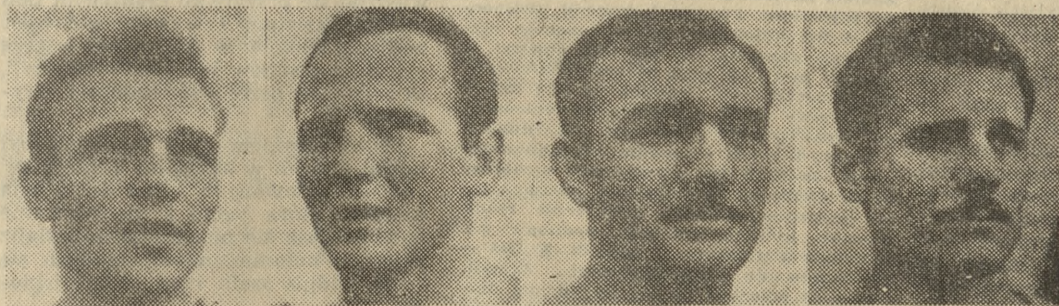
szablistów Węgry Janosa Keveya pokonali Francję 8:7.

W walce o złoty medal olimpijski zmierzyli więc swe siły zespoły Włoch i ZSRR. Zwyciężyła drużyna radziecka 9:6. W meczu o piąte miejsce Węgrzy pokonali reprezentację Niemiec 9:3.

MEDALE W SIATKÓWCE

Złoty medal w turnieju siatkówki kobiet zdobyła Japonia, która w decydującym spotkaniu pokonała Związek Radziecki 3:0 (15:11, 15:8, 15:13).

Ostateczna klasyfikacja w turnieju siatkówki kobiet przedsta-



Na zdjęciu od lewej: Józef Grudzień — waga lekka; Jerzy Kulej — w. lekkośrednia; Marian Kasprzyk — w. średnia zdobyli złote medale i Artur Olech — w. musza zdobywca srebrnego medalu.

dal. Polacy pokonali Francuzów 8:8 (tylko jednym trafieniem). W tym „brązowym” meczu nasz zespół wystąpił w składzie: Andrzej Piątkowski, Ryszard Zub, Emil Ochrya, Jerzy Pawłowski. Przeciwnikami Polaków była czwórka Francuzów — Claude Arabo, Marcel Parent, Jean Ramez, Jacques Lefevre.

Przedtem Polacy pokonali Niemcy 9:6 i ulegli ZSRR 9:7.

O wielką sensację postarali się Włosi zwyciężając w 1/4 finału Węgrów 9:7. W półfinale pogromcy Madziarów spotkali się z Francuzami. Reprezentanci spod znaku galijskiego koguta wyeliminowali Rumunów wygrywając 8:6. Włosi trenowani od kilku lat przez byłego opiekuna naszych

wia są następująco:

1. Japonia — złoty medal
2. Związek Radziecki — srebrny medal
3. POLSKA — brązowy medal
4. Rumunia, 5. Stany Zjednoczone, 6. Korea Płd.

Złoty medal w turnieju olimpijskim siatkówki mężczyzn, zdobyła drużyna Związku Radzieckiego. W ostatnim swym spotkaniu siatkarze ZSRR zwyciężyli Brazylię 3:0 (15:7, 15:6, 15:9).

W trzecim spotkaniu Japonia pokonała Holandię 3:1 (15:17, 15:4, 15:8, 15:5).

W KOSZU USA PRZED ZSRR

Po zwycięstwie koszykarzy USA nad ZSRR — 73:59 (39:31) oraz

Brazylii nad Porto Rico — 70:60 (39:26), kolejność w turnieju koszykówki przedstawia się następująco:

1. Stany Zjednoczone, 2. Związek Radziecki, 3. Bразylia, 4. Porto Rico, 5. Włochy, 6. Polska, 7. Jugosławia, 8. Urugwaj, 9. Australia, 10. Japonia, 11. Finlandia, 12. Meksyk, 13. Kanada, 14. Węgry, 15. Peru, 16. Korea.

ZŁOTO DLA PIŁKARZY WĘGIER

Piłkarze Węgier powtórzyli swój sukces z Igrzysk w Helsinkach w 1952 r. i zdobyli w Tokio złoty medal w turnieju piłki nożnej. W finałowym spotkaniu Węgrzy pokonali Czechosłowację — 2:1 (0:0).

Brązowy medal zdobyła reprezentacja Niemiec, która pokonała ZRA — 3:1 (1:0), 5. Rumunia, 6. Jugosławia.

GYMNASTYKA

W ćwiczeniach wolnych złota i srebrna medalistka z Rzymu Ła-

tynina i Astachowa (ZSRR) były bezkonkurencyjne. Oto kolejność finału: 1. Larisa Latynina (ZSRR) 19,599 pkt, 2. Polina Astachowa (ZSRR) 19,500 pkt, 3. Ducha Aniko Janosi (Węgry) 19,300 4. Brigit Ra dochla (Niemcy), 5. Ingrid Fost (Niemcy), 6. Vera Caslavskaja (CSRS).

W finałowych ćwiczeniach skoku przez konia mężczyźni złoty medal zdobył Japończyk Haruhiko Yamashita — 19,600 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Wiktor Lisicki (ZSRR) 19,325 pkt, 3. Hannu Juhani Rantakari (Finlandia) — 19,300 pkt, 4. Shuji Tsurumi (Japonia) 5. Boris Szachlin (ZSRR), 6. Yukio Endo (Japonia).

Dokończenie na str. 6

Przyspieszyć wyzwolenie Czarnego Łądu Zakończenie obrad „Komitetu 9”

W czwartek zakończył obrady Komitet Organizacji Jedności Afrykańskiej do spraw koordynacji pomocy niezależnych krajów afrykańskich dla ruchu narodowo-wyzwoleńczego na kontynencie Afryki (tzw. „Komitet 9”).

Przewodniczący komitetu, minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru, Oskar Kambona oświadczył, że na sesji komitetu podjęto decyzję zwiększenia pomocy materialnej dla ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Afryce. Komitet rozpatrywał m. in. problem napiętej sytuacji w Południowej Rodezji oraz na terytoriach portugalskich w Afryce.

Komitet postanowił okazać wszechstronną pomoc narodowi Południowej Rodezji w jego walce z rasistowskim rządem.

„Komitet 9” postanowił również poprzeć walki wyzwolenicze w Angoli, Mozambiku i Gwinei Portugalskiej. (PAP)

Stevenson potępia program Goldwatera

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ, Adlai Stevenson wygłosił w czwartek przemówienie w miejscowości Nashville w stanie Tennessee z okazji 19 rocznicy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przemówienie to poświęcone było sprawie pokoju oraz polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Stevenson poddał ostrej krytyce poglądy w sprawie pokoju, głoszone przez kandydata partii republikańskiej w zbliżających się wyborach prezydenckich, Barry Goldwatera. Mówca podkreślił, że nie można doprowadzić do pokoju, opierając się jedynie na brutalnej sile.

W dalszej części przemówienia Stevenson podkreślił znaczenie stworzenia tzw. „gołej linii” pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą oraz porozumienia w sprawie nieumieszczania na orbicie okołoziemskiej obiektów kosmicznych z bronią jądrową na pokładzie. (PAP)

Wokół wielostronnych sił nuklearnych

Dania mówi „nie” Ostre sprzeczności w NATO nie hamują zapędów bońskiej soldateski

Montowanie wielostronnych sił nuklearnych wywołało gwałtowne zastrzeżenie sprzeczności w łonie NATO. Nie dziwnego, mało kogo zachwyca perspektywa znalezienia się w zaprzęgu, który potrzebny jest tylko po to, by zachodniomocioniecka soldateska mogła harować z bombą atomową — pisze wczorajsza „Prawda”, komentując kłopoty NATO z utworzeniem „wielostronnej” floty.

Ostre sprzeczności w NATO nie stanowią bynajmniej hamulca dla polityków bońskich. Wytargowują oni na swoją korzyść jedną pozycję po drugiej. Coraz częściej wysuwają żądanie, aby kontrolę nad wielostronnymi siłami nuklearnymi połączyć w rękach tych uczestników, którzy pokrywają dwie trzecie kosztów utrzymania tej floty, tj. w rękach Waszyngtonu i Bonn.

Duński minister spraw zagranicznych Per Haekkerup oświadczył w czwartek w parlamencie, że Dania odrzuca wszelką broń atomową i nie weźmie udziału w wielostronnych siłach nuklearnych NATO. Dania odrzuca udział w WSN i nie dopuści do tego, aby do portów duńskich wpływały wyposażone w broń

atomową okręty innych krajów NATO, które zgodzą się na udział w tych siłach — powiedział minister. Tym samym udzielił on odpowiedzi na interpelację rzeczniczki partii liberałów radykalnych (Venstre) Baunsgaarda, przewodniczącego Socjalistycznej Partii Ludowej, Larsena i posła socjaldemokratycznego, Jacobsena, którzy domagali się od rządu zdecydowanego odcięcia się od WSN.

Haekkerup dał jednak do zrozumienia, że rząd duński nie zamierza skorzystać z prawa weta w radzie NATO, aby zapobiec stworzeniu WSN.

NOWE PROPOZYCJE GERSTENMAIERA

Przewodniczący zachodniomocionieckiego Bundestagu, dr Gerstenmaier, zażądał w czwartek w Paryżu utworzenia „dwóch kombinowanych ale pod względem wykonawczym wzajemnie od siebie oddzielonych ośrodków odstraszania NATO w Ameryce i Europie zachodniej”. Przemawiając w ośrodku studiów polityki międzynarodowej w Paryżu, Gerstenmaier uzasadnił to nowe zamaskowane bońskie żądanie dostępu do broni atomowej argumentem o „gospodarczym umocnieniu się Europy”. Wskazał on, że „niezadowolone wywołane nuklearno-strategicznym monopolem USA” odczuwa się nie tylko w Paryżu, lecz również w innych państwach NATO. Istnieją wątpliwości co do „możliwości polegania na amerykańskim parasolu atomowym” w wypadku konfliktu w Europie — oznajmił Gerstenmaier.

Dał on ponownie do zrozumienia, że w projektowanych wielostronnych siłach nuklearnych Bonn dopatruje się tylko pierwszego kroku, by wejść w posiadanie broni jądrowej. Wypowiedział się ponadto na rzecz ustanowienia „nowego porządku wolnego świata” obejmującego całą kulę ziemską. Polegałby on —

według Gerstenmaiera — na ścisłym powiązaniu paktu NATO z innymi regionalnymi systemami militarnymi, przy czym za szczególnie istotne uważał on włączenie Japonii i Południowej Korei. (PAP)



Prawica naciska na Labour Party

Propozycje „sojuszów” za cenę rezygnacji z planów upaństwowienia przemysłu stalowego

Prawica labourzystowska usiłuje wyrzucić nacisk na rząd Wilsona posiadający w Izbie Gmin nieznaczny przewagę nad konserwatystami (13 mandatów). Podnoszą się głosy domagające się, by labourzyści nie tylko przystąpili do koalicji z liberałami (w Izbie Gmin jest ich 9) lecz połączyli się z nimi pod względem organizacyjnym, zmieniając oblicze partii.

Prawicowy labourzysta Woodrow Wyatt właściciel dzienników, stajni koni wyścigowych, żonaty z córką hrabiego, opublikował we własnym dzienniku „Birmingham Planet” artykuł w którym proponuje „radykalny sojusz” między labourzystami i liberałami. Jak pisze Wyatt, Wilson oraz przywódca liberałów Grimmond są w stanie porozumieć się co do „wspólnego programu” w ciągu pół godziny. Jedynym wielkim ustępstwem, jakiego domaga się on od kierownictwa Labour Party jest rezygnacja z planów nacjonalizacji.

Jeszcze dalej posuwa się w swych propozycjach inny prawicowy labourzysta, Desmond Donnelly. W artykule opubli-

kowanym w czasopiśmie „Spectator” domaga się on utworzenia „nowej radykalnej partii”, w której skład weszliby labourzyści i liberałowie.

Kierownictwo Labour Party, a zwłaszcza premier Wilson ostro zareagowali na próby likwidacji partii.

Oświata dorosłych w Gdańsku i Poznaniu

Spotkanie działaczy oświatowych i związkowych

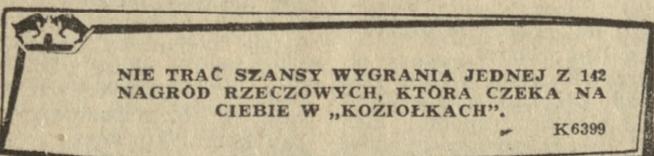
W siedzibie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych rozpoczęła się wczoraj trzydniowa konferencja działaczy oświatowych i związkowych województw gdańskiego i poznańskiego, mająca na celu wymianę doświadczeń w dziedzinie dokształcania pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej.

Było to przed 20 laty. Na wyzwolonym skrawku polskiej ziemi formowano II Armie Ludowego Wojska Polskiego. Trzeba było również przygotować kadry kwaterymistrzowskie. Miały tego dokonać zorganizowane kursy. Na kursie znalazły się także kobiety. Dzisiaj archiwalne zdjęcie przypomina o pierwszej promocji kwatermistrzów. Ile to się zmieniło od tego czasu. Dziś słuchacze Ośrodka Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich korzystają ze wszystkich najnowszych pomocy naukowych, przygotowując się do pełnienia odpowiedzialnej służby. Rozpoczynają ją nowopromowani oficerowie. W niedzielę przed południem razem z OSSK będziemy obchodzili 20 rocznicę powstania szkoły. Do licznych życzeń płynących ze wszystkich stron dołączamy i nasze. [sk]

Plenum KC KPCz

W dniach 21 i 22 bm. w Pradze obradowało plenum Komunistycznej Partii Czechosłowacji poświęcone problemom wychowania młodzieży i zadaniom dalszego rozwoju szkolnictwa. Referat na te tematy wygłosił sekretarz KC KPCz Vladimir Koucky. W obradach plenum uczestniczyli członkowie przedstawicieli partii politycznych i społecznych organizacji frontu narodowego, rektorzy wyższych uczelni oraz inni działacze szkolnictwa. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Bilos.



NIE TRAC SZANSY WYGRANIA JEDNEJ Z 142
NAGRÓD RZECZOWYCH, KTÓRA CZEKA NA
CIEBIE W „KOZIOŁKACH”.

K6399

Zambia — nowa wyrwa na mapie kolonializmu

Od dzisiaj władztwo czarnego człowieka sięga brzegów Zambezi. O północy Zambia, znana pod dotychczasową oficjalną nazwą Rodezji Południowej, jako 36 kraj afrykański uzyskała niepodległość. W ten sposób powstała poważna wyrwa w pasie terytoriów na południu Afryki, gdzie panuje jeszcze kolonializm (Angola, Afrika Południowo-Zachodnia, Botsuana, Rodezja Południowa, Mozambik). Po utracie Malawii, która uzyskała niepodległość 6 lipca br. i obecnie Zambii, Wielkiej Brytanii pozostaje w Afryce jedna tylko wielka enklawa kolonialna — Rodezja Południowa.

REPUBLIKA ZAMBII: obszar 746 256 km kw., ludność ponad 2 500 000, w tym 77 000 ludności białej; stolica Lusaka. Główne partie polityczne: Zjednoczona Narodowa Partia Niepodległości (UNIP) premiera Kaundy (55 mandatów w parlamencie), Afrykański Kongres Narodowy (ANC) — 10 mandatów, Narodowa Partia Postępu (NPP) — 10 mandatów. Wszyscy członkowie rządu należą do UNIP. Gospodarka: rolnictwo (tytoń, kukurydza, orzeszki ziemne, sorgo, proso) i górnictwo (7 wielkich kopalń miedzi).

stała w Afryce jedna tylko wielka enklawa kolonialna — Rodezja Południowa.

Zambia dokonała jednak dopiero pierwszego kroku na drodze do pełnej suwerenności. Kraj ten nie zrywa bowiem od razu wszystkich więzów z Wielką Brytanią. Będzie członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, a darowana Zambii przez byłych kolonizatorów konstytucja zastrzega, że bogactwami mineralnymi dysponować będzie kapitał angielski.

Przez Zambię przebiega rodezyjsko-katangijski pas miedzionośny, który

pod względem bogactwa zasobów należy do największych w świecie. Znajdują się tam ponadto złoża kobaltu, cynku, ołowiu, manganu, żelaza, złota, srebra, platyny.

Przed 65 laty, po podbiciu terenów obecnej Zambii, rząd brytyjski na 97 lat przekazał prawo eksploatacji tych bogactw towarzystwu „British South Africa”. Pod naciskiem Brytyjczyków rząd zambijski, podobnie jak rządy wielu innych krajów, uzyskujących niepodległość, zgodził się i obecnie na te warunki, by nie przedłużać walki narodowo-wyzwoleńczej. Już jednak przed kilku tygodniami zapowiedział, iż po formalnym proklamowaniu niepodległości zamierza przeprowadzić ogólnonarodowe referendum w celu wniesienia odpowiednich zmian do konstytucji. „Jest nie do pomyślenia — oświadczył zambijski minister finansów Artur Vina — aby kraj doszedł do niepodległości w warunkach, gdy jego główne źródło dóbr materialnych służy wzbogaceniu towarzystwa, którego interesy są obce interesom narodu Zambii”.

Jeśli rząd zambijski podejmie w tej walce nawet katarygiczne kroki, nie będzie to z pewnością łatwa droga do pełnej suwerenności. Trzeba bowiem pamiętać, że w takich przypadkach byli kolonizatorzy, żeby przypomnieć choćby Kongo, nie przebiegają w środkach. A Zambia jest jednocześnie obiektem wzmagającej się penetracji ekonomiczno-politycznej Stanów Zjednoczonych, zainteresowanych tamtejszymi bogactwami naturalnymi. Po dobne aspiracje ma także kapitał francuski. Wydaje się jednak, że Zambia — chociaż nie będzie mogła się obejść bez pomocy kapitałów zagranicznych — pragnie szukać własnych dróg rozwoju ekonomicznego. Świad-

czyć o tym może zapowiedziana budowa linii kolejowej między zagłębieniem między w Zambii i portami Tanganiki, która to droga miałaby służyć eksportu.

Z HISTORII WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ. Od 1953 r. do 31. XII 1963 dzisiejsza Zambia znajdowała się w utworzonej przez Brytyjczyków Federacji Rodezji (Południowej i Południowej) i Niasy (obecnie niepodległa Malawi). 15. XII 1962 powstał w Zambii pierwszy rząd większości afrykańskiej na czele z K. Kaundą. 31. XII 1963 — zwycięstwo ruchu narodowo-wyzwoleńczego: rozwiązanie Federacji obu Rodezji i Niasy. 31. I 1964 — nadanie Zambii autonomii. 20-21. I. 1964 zwycięstwo wyborcze partii UNIP (partia radykalna, głosząca hasła niepodległościowe), utworzenie rządu Kaundy, którego kadencja, podobnie jak parlamentu trwać ma 4 lata. 24. X 1964 — proklamowanie niepodległości Zambii, z tym, iż położone na jej terytorium małe królestwo Barotse pozostanie protektorem brytyjskim.

towi zambijskich bogactw naturalnych.

Dla niepodległej Zambii nie będzie to jedyny ważny problem. Obecny premier Kenneth Kaunda jeszcze w grudniu ubiegłego roku opracował 10-punktowy program, który pośród zasadniczych zadań wymienia: osiągnięcie pełnego zatrudnienia przy zasadzie odpowiedniej płacy do włożonej pracy; prowadzenie polityki niezaangażowania i utrzymywanie dobrych stosunków z wszystkimi krajami, nastawionymi przyjaźnie wobec Zambii; wprowadzenie przymusowej nauki dla młodzieży.

Bezpośrednio po walnym zwycięstwie swojej partii, która zdobyła 55 mandatów w 75-osobowym Zgromadzeniu Ustawodawczym, premier

Kaunda zapowiedział, iż niepodległa Zambia będzie walczyć o jedność Afryki i wyzwolenie kontynentu.

Z całą stanowczością rząd Kaundy opowiada się po stronie ruchu narodowego, walczącego o zdobycie niepodległości przez sąsiednią Rodezję Południową. Niejednokrotnie już wypowiedział się przeciwko rządzącym tam białym rasistom i wyrażał gotowość podjęcia kroków w przypadku wszczęcia przez rasistów jakiegokolwiek akcji, skierowanej przeciwko ludności afrykańskiej.

Potwierdzeniem tych tendencji był udział Zambii w kairskiej konferencji „niezaangażowanych”. Pod deklaracją kairską, która jasno i zdecydowanie opowiedziała się przeciwko imperializmowi i kolonializmowi, znalazł się także podpis szefa rządu zambijskiego.

T.K.



Kraje Niepodległe
Kraje Kolonialne

W pierwszym dniu uczestnicy wysłuchali dwóch referatów obrazujących stan oświaty dorosłych w naszym województwie oraz zadania, jakie stoją w tym względzie przed działaczami związkowymi i pracownikami resortu oświaty w najbliższych latach. W dalszej części konferencji uczestnicy podzielili na grupy udali się do Szkół nr 38, Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Poznaniu oraz Wydziału Oświaty Prezydium DRN — Stare Miasto — gdzie odbyła się dyskusja na te konkretne doświadczenia, osiągnięcia i trudności w dziedzinie kształtowania potrzeb oświatowych i kulturalnych poszczególnych środowisk.

Dzisiaj uczestnicy konferencji udadzą się do Konina. Spotkają się tam z pracownikami resortu oświaty, działaczami związkowymi i przedstawicielami administracji Kopalni „Konin”, aby zapoznać się z problemami dokształcania pracowników w tym rejonie.

W niedzielę nastąpi podsumowanie konferencji i przyjęcie wspólnych wniosków dla dalszej realizacji zadań w dziedzinie dokształcania ogólnego i zawodowego. (az)

Podziemna eksplozja „A”

Podziemną eksplozję nuklearną przeprowadził w czwartek Stany Zjednoczone w kopalni soli niedaleko miejscowości Baxterville w stanie Missisipi. Eksplozja była równa sile wybuchu 5000 ton TNT miała na celu wypróbowanie urządzeń służących do wykrywania podziemnych wybuchów nuklearnych.

Jeden cel rozmaitych form działania

Jeszcze trzy lata temu społeczna inicjatywa na Jeżycach była dość uboga w formy działania. Najczęściej dotyczyła ona własnego podwórka, a ściślej — porządkowania najbliższego otoczenia domów. Inicjatywę tę, która wówczas zresztą zrodziła się z najaktualniejszych potrzeb, przejęły w swoje ręce komitety blokowe. Pierwszym przejawem innej formy działania było przystąpienie w 1962 r. do urządzania placów zabaw.

Na Jeżycach, zwłaszcza w centrum, nie było terenów do zabaw. Dzieci swój wolny czas spędzały na ulicach, co nieraz kończyło się tragicznie. Wtedy też rodzice, działający w ko-

wiedząc członków KB w ich własnych mieszkaniach.

Marzenia o własnym lokalu, podsunęły komitetom myśl daleko wybiegającą poza ramy administracyjne. Podyktowane

wielu doświadczeń w pracy kulturalno-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą. Część z nich powstała dopiero latem br. Obecnie więc opracowuje się program codziennych zajęć. W tej działalności dorosli stawiają na młodych. I chyba słusznie.

W nowej świetlicy przy KB nr 16, którego przewodniczącym jest od wielu lat S. Rogacz, młodzi rzeczywiście przejęli na siebie te zadania. 17 lub 18-letni chłopcy m. in. J. Karpiński, T. Fingerholz, A. Goltz i N. Janiszczak pomagali przy remoncie placówki, a obecnie dbają w niej również o czystość. Tym chłopcom można wierzyć, że ich zapal nie jest słomianym ogniem. O swej działalności i projektach na przyszłość mówią rzeczowo i spokojnie. Zdają sobie sprawę, że przedsięwzięcie, które się podjęli nie jest łatwe. Tym niemniej postanowili, by trzy duże lokale nie świeciły pustkami. I nie świecą, mimo braków w urządzeniu, w świetlicy panuje ruch. Komitet Młodzieżowy pragnie zorganizować zespół mandolinistów, za jąc się punktem bibliotecznym oraz nawiązać kontakty z dziećmi.

Działalności młodych patronuje Komitet Blokowy. Patronuje na co dzień. I to właśnie jest bardzo cenne, że interesuje się każdym ich projektem. Mieszkańcy z 24 domów należących do tego KB przychylili się do niego, mimo że nie odnosi się do nowej placówki. Większość z nich zadeklarowała dobrowolnie przekazywać co miesiąc 1 zł, na jej potrzeby. Za zebrane już pieniądze zakupiono rozmaite gry

towarzyskie oraz wyposażenie do sprzątania (wiadro, szczotka itp.).

Podobnie uклада się praca w świetlicy KB nr 12 (ul. Zurawia 10/12). Przewodniczący K. Sobiesiak, który 15 lat spełnia tę funkcję, pragnie również skupić jak najwięcej młodzieży. W tym celu powołano Komitet Młodzieżowy. Najbardziej charakterystyczne jest to, że ludzie z zewnątrz wykazują wiele troski o właściwą działalność świetlicy. Np. emerytowany nauczyciel, T. Mikolaszek zobowiązał się społecznie prowadzić punkt biblioteczny oraz zorganizować zespół amatorski. Takich zgłoszeń jest więcej. M. in. lekarze zaoferowali się wygłaszać pogadanki.

W obu wspomnianych świetlicach przed południem odbywają się zajęcia dla dzieci specjalnej troski. Dzięki temu lokale są w zasadzie wykorzystywane cały dzień. Podczas lat zaszło urządzanie w nich akcji „wczasy w mieście” oraz harcerskie „Nieobozowe lato — 64”. Wszystko więc wskazuje na to, że społeczna inicjatywa nie zostanie zaprzeczona. Tym bardziej, że Referat Kultury przy Prezydium DRN Jeżyc jest w stałym kontakcie z działaczami i zawsze chętnie służy im pomocą. A o to właśnie chodzi, by tym placówkom nadawać właściwy kierunek działania, by — w razie potrzeby — dodawać aktywności otuchy i wytrwałości. Bo najbardziej pożyteczną i przynoszącą oczekiwane rezultaty jest społeczna inicjatywa, która nie gaśnie przy łada trudnościach.



Potrzeby rodzą pomysły

Coraz większą gospodarność wykazują jezyckie szkoły, przede wszystkim ich kierownictwa, komitety rodzicielskie i opiekuńcze. Rok 1963



zapozątkował społeczną inicjatywę, która w poprzednich latach nie była znana w tej dzielnicy.

W zeszłym roku kierownictwo nowej szkoły pomnika Tysiąclecia przy ul. Janickiego wspólnie z Komitetem Rodzicielskim oraz Oficerską Szkołą Wojsk Pancernych, „Powogazem” i Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego postanowiło wykończyć całe otoczenie budynku w czynie społecznym. Słowa dotrzymano i dzięki temu koszt budowy szkoły obniżono o około 400 000 zł. Inicjatywę tej szkoły podjął także Komitet Rodzicielski z nowego liceum nr 4 przy ul. Swojskiej. I w tym przypadku uporządkowanie nie terenu, łącznie z położeniem płyt chodnikowych wokół budynku wyniosło ponad 400 000 zł.

W tym roku społecznie wykonane będzie otoczenie dwóch nowych szkół: Liceum Energetycznego — pomnika Tysiąclecia oraz budowanej jeszcze szkoły podstawowej przy ul. Floriana. Innym przykładem myśli społecznej jest budowa gabinetu biologicznego przy Szkole Podstawowej nr 73, ul. Drzymały. Ten piękny pawilon (na zdjęciu) wybudowany w czynie, jeszcze raz potwierdził, że nieoceaniczna jest społeczna inicjatywa, że potrzeby rodzą coraz to nowe pomysły.

Północno-zachodnia dzielnicą Poznania — Jezyce rozciąga się na obszarze 4873 hektarów i liczy ponad 95.000 mieszkańców. Jezyce są więc pod względem wielkości powiatem drugą dzielnicą Poznania, a pod względem liczby ludności — trzecią.

Charakter zagospodarowania — niejednorodny. Jezyce to przecież stara ul. Zwierzyniecka i Nowy Świat jedna z ulic nowoczesnego osiedla mieszkaniowego, to wielki zakład PZO i podmiejskie Smochowice, to willowy Sołacz i duże zespoły leśne z jeziorami: Strzeszynek, Kiekrz, Rusałka. Cecha charakterystyczna tej dzielnicy są więc znakomite warunki do rekreacji, sportu i turystyki.

Do największych zakładów przemysłowych należą: PZO im. Komuny Paryskiej, „Wierpociana”, Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy, oraz „Goplana”. Znaczną część zatrudnionych stanowią kobiety. Woda one rej nie tylko w PZO i Goplanie, ale także w Poznańskich Zakładach Wyrobów Korkowych i Zakładach Obuwniczych. Roczna wartość produkcji jezyckich zakładów przemysłowych waha się w granicach 4 miliardów zł.

W dzielnicy znajduje się jeden przybytek Melpomeny (Teatr Nowy), 3 kina (łącznie — 1800 miejsc), Muzeum Przyrodnicze, 7 filii Miejskiej Biblioteki Publicznej i 22 przyzakładowe placówki kulturalne.

bez inicjatywy ani rusz!



W świetlicy przy ul. Szamarzewskiego 56, której opiekunem jest TPD, prowadzone są systematycznie zajęcia z dziećmi. Istnieją tu m. in. kółka dobrego czytania i robót ręcznych oraz zespoły muzyczny i recytatorski. Ostatnio dzieci zorganizowały wystawę przyrodniczą. Bywały świetlice nigdy nie narzekają na nudę.

Fot (2) — K. Przychozicki

mitetach blokowych, podjęli się zorganizowania na niezagospodarowanych terenach miejsc do zabaw. W 1962 r. powstało ich 26. Obecnie niemal na każdym wolnym skrawku ziemi istnieją już place zabaw. Komitetem blokowym pomógł jezycki zakład pracy, które wykonywały sporo sprzętu. Na 47 placach znajduje się obecnie około 120 huśtawek, ponad 200 równoważni, 60 piaskownic i 40 tzw. przepłotni. Rodzice odetchnęli z ulgą. Wreszcie dzieci mogły zaprzestać zabaw na jezdniach a Dzielnicowa Komenda MO notuje mniej wypadków.

Drugą stroną tego zagadnienia jest fakt, że nie na wszystkich placach panuje porządek. Zdarza się także, że urządzenia są dewastowane. Po prostu zabrakło opiekunów nad społecznymi obiektami. Chociaż nie wszędzie. Bo są i tacy działacze, którzy nie spuszczają oka ze swego dzieła. Przewodniczący KB nr 17, C. Borowski, z własnej woli, stał się gospodarzem placu zabaw przy ul. Szamarzewskiego. Dba on, wspólnie z pozostałymi członkami komitetu, nie tylko o ład, lecz również swoją często obecnością na nim, wpływa na odpowiednie zachowanie się dzieci i młodzieży. Niestety, nie wszystkich członków komitetów blokowych cechuje taka wytrwałość w pracy społecznej.

Jeszcze wyższą formą społecznej inicjatywy — także wpływającą na potrzebę — są świetlice blokowe. W pierwszej fazie inicjatorom chodziło o znalezienie miejsca do załatwiania wielu spraw administracyjnych oraz do urządzania spotkań z mieszkańcami. Z braku lokali mieszkańcy od-

to zostało znów znajomością potrzeb oraz chęcią kontynuowania zapoczątkowanej akcji opieki nad dziećmi. Na Jeżycach z pasją zabrano się do urządzania świetlic, najczęściej w wolnych, piwnicznych lokalach. Pomoc otrzymały komitety od zakładów pracy i Prezydium DRN. Do tej pory powstało 9 placówek.

Jezyckie świetlice, jako jedne z najmłodszych w naszym mieście nie mają jeszcze zbyt

„Krucjatą przeciw nędzy — nazwano regulację urodzin w Anglii. Gdy do tej krucjaty mobilizuje się niemal cały świat, w Polsce dotąd nie zgłosił nikt swego udziału. W tej najdonioślejszej kwestii, która się rozstrzyga, mieszczące w sobie wszystkie inne, od eugeniki, oświaty, kultury aż do pacyfizmu — panuje u nas najbardziej małoduszne i obłudne milczenie...” — pisał w 1930 roku Tadeusz Boy-Żeleński.

Wiele się od owych czasów zmieniło na lepsze, ale przecież poziom kultury seksualnej naszego społeczeństwa nadal jest stosunkowo niski. Każde więc przedsięwzięcie mające na celu poprawę tego stanu rzeczy zasługuje na szczególną uwagę. W każdym razie zasługuje na nią działalność dr Eugenii Ryglewiczowej — przewodniczącej jezyckiego oddziału Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa.

3-letni bilans tej organizacji, to m. in. wygłoszenie kilkuset pogadanek na takie tematy jak higiena osobista, choroby kobiece, profilaktyka ciąży itp. Prelekcje odbywały się w zakładach pra-

Od akcji do systematycznej pracy

cy, komitetach rodzicielskich oraz w domach studenckich i w szkołach. A propos tego ostatniego. Dotychczas TSM raczej nie obejmowało swą działalnością uczniów. Dr E. Ryglewiczowa — pierwsza w Poznaniu — spowodowała wyłom w tej zasadzie. Sama lub w towarzystwie położnej Gertrudy Mazurczak odwiedziła niemal wszystkie jezyckie szkoły, by w sposób umiejętny przeprowadzać rozmowy z uczniami klas siódmych i jedenastych. Ta pionierska akcja, początkowo przez niektórych wychowawców przyjmowana obojętnie lub nawet niechętnie, stanie się chyba zaczątkiem systematycznej działalności. Mianowicie dr Ryglewiczowa wystąpiła na ostatniej sesji DRN (poświęconej oświacie) z projektem prowadzenia — w ramach godzin wychowawczych — systematycznych zajęć w zakresie seksualnego wychowywania młodzieży.

Realizacja tego zamierzenia jak i dalsza popularyzacja idei planowania rodziny wśród mieszkańców Jeżyc uwarunkowana jest rozszerzeniem

kadry prelegentów. W tym też celu jezycki Oddział TSM skrupulatnie wykorzystuje wszelkie odprawy lekarzy i pielęgniarek do zapoznania pracowników służby zdrowia z ideą świadomego macierzyństwa i z kolei — do werbowania nowych działaczy. Nadto dr Ryglewiczowa czyni starania o zorganizowanie szkolenia lekarzy (różnych specjalności) w zakresie seksuologii. I to może przyczynić się do rozszerzenia kadry prelegentów.

Na koniec o jeszcze jednym ciekawym zamierzeniu. Chodzi o zorganizowanie wspólnie z Wydziałem Zdrowia i Urzędem Stanu Cywilnego dzielnicowej poradni małżeńskiej i przedmałżeńskiej.

Jak widać działacz TSM, jeśli chce pracować naprawdę owocnie, musi posiadać nie tylko odpowiednie kwalifikacje z zakresu seksuologii, ale także zdolności organizatorskie. Musi być potrosze psychologiem i pedagogiem. Powinien działać konsekwentnie i nie zrażać się trudnościami. Tak jak dr Eugenia Ryglewiczowa.

Szermierze zgody i spokoju

Skrzypnęły drzwi i na salę wszedł tegi szpakowaty mężczyzna, a tuż za nim 22-letni młodzieniec. Obaj usiedli przed długim stołem starając się usiąść jak najdalej od siebie. Raz po raz starszy obrzucał młodszego krótkim, złym spojrzeniem. Młody nie pozostawał dłużny.

Jeden z siedmiu siedzących za stołem mężczyzn uśmiechał się kąciakami warg.

— Do naszej społecznej komisji pojeźdźcie — powiedział — przybyła niedawno Weronika Duszyńska,*) by połać się na panujące w jej mieszkaniu, użytkowanym wspólnie z testkami, anormalne stosunki. Istotnie panuje tam niezdrowa atmosfera. Na porządku dziennym są kłótnie i awantury. Tego tolerować nie można. Dlatego też poprosiliśmy pana, panie Marcinie Duszyński, na posiedzenie naszej komisji...

Zaległa cisza. Wszyscy spojrzeli na Marcina Duszyńskiego, który z lekką zacinając się począł mówić.

— Cóż, proszę komisji, to prawda, że są kłótnie, ale wszystkiemu winny jest syn. Zaczęło się właściwie od tego, że zwróciłem synowi i synowej uwagę na to, że niewłaściwie wychowują wnuków. Moich wnuków —

więc miałem to chyba prawo powiedzieć. Wszak jestem ojcem i dziadkiem. Młodym się to nie spodobało. Syn zamiast trzymać z rodzicami, stanął po stronie żony. I przynajmniej jej zawsze rację, nawet wówczas, gdy synowa wyzywa nas — rodziców...

— A co pan ma do powiedzenia — przewodniczący komisji spojrzął na syna.

— Ojciec jest przewrażliwiony. Zresztą... może rzeczywiście zbyt ostro zaprzątnął, kiedy rodzice zaczęli się mieszać w moje małżeństwo. Wiadomo, że takie ingerencje do niczego dobrego nie prowadzą. Ja tylko z żoną chcę decydować o tym jak ubrać dzieci, kiedy kłaść je spać, jak umeblować im pokój. Ja i żona sami chcemy decydować o sprawach naszej rodziny. Przecież i my nie utracamy się do ojcowskiego małżeństwa...

Członkowie komisji zaczęli wypowiadać swoje uwagi. Ich sens był taki: za anormalną sytuacją sporo winny ponoszą rodzice, którzy natarczywie narzucają swoje poglądy młodym. Przecież ci ostatni są już też rodzicami i właśnie oni, tylko oni odpowiedzialni są za wychowanie swoich dzieci. Inna rzecz, że formy protestu młodych nie zawsze były właściwe.

— Panie Duszyński — zwrócił się przewodniczący do ojca — ma pan tylko jednego syna i od dłuższego czasu toczy z nim pan spory. Czy nie

lepiej byłoby żyć w spokoju i zgodzie? Słyszał pan co myślą o tej sprawie członkowie komisji. Z tych dobrosąsiedzkich uwag trzeba by chyba wyciągnąć wnioski. A pan — tu przewodniczący spojrzął na syna — też powinien iść na ustępstwa...

Przewodniczący nie skończył jeszcze, kiedy obaj przeciwnicy obrócili się do siebie twarzami i spojrzeli w oczy. Nie było w nich nienawiści, a ręce wyciągnęły się do zgody...

Przewodniczący uśmiechnął się z zadowoleniem i w notisie pod sprawą Duszyński kontra Duszyński starannie napisał „strony zawarły zgodę”...

*

Powstała przed trzema laty, przy Obwodowym Komitecie Frontu Jedności Narodu nr 7, Społeczna Komisja Pojednawcza rozpatruje i tagodzi nie tylko takie spory, jak opisany wyżej. Również znacznie bardziej skomplikowane i toczące się od szeregu lat. W tych trudniejszych przypadkach przeprowadza kontrole i wizje lokalne, przesłuchuje świadków, po czym ustaliwszy stan faktyczny przemawia zważanym do rozsądku. Zwykle skłócenia przyjmują argumenty komisji. W pierwszym półroczu br. na 50 rozpatrzonych spraw tylko dwie nie zakończyły się zawarciem zgody.

Co roku do SKP, działającej w zasięgu czterech komitetów blokowych (nr 25, 26, 27 i 28) trafia około 100 spraw. Przykładowo mówiąc takich: Iksińska popchnęła swą sąsiadkę; owce Igręka zrobiły szkodę w ogródku Zetowskiego; Iks utrzymuje, że

administracja obliczyła mu za wysoki czynsz; na publicznym zebraniu Iksińska niepochlebnie wyraziła się o kwalifikacjach dozorczy itd., itd. Sprawy tego rodzaju — dla postronnych blade, lecz dla zainteresowanych pierwszoplanowe — nieraz przecięć trafiały i nadal trafiają do sądów. Zapadają wyroki. Najczęściej jednak powoduje to dalsze zaostrzenie konfliktu. Chyba dlatego, że ukarany próbuje w jakiś sposób wziąć odwet.

SKP podobnie jak sąd ustala stan faktyczny, ale nie akcentuje „ten winny, a ten niewinny” i nie karze. Godzi. I chyba dlatego w przeciwnieństwie do prawidłowości sądowej (każda pyskówka rodzi następną pyskówek), ci którzy pogodzili się przed komisją najczęściej nie wchodzą w nową kolizję z zasadami społecznego współżycia.

Przed trzema laty SKP to było novum. Dzisiaj, jakkolwiek jeszcze nie usankcjonowana przepisami, zwolna zdobywa sobie prawo obywatelstwa. Mało jest jednak takich dobrych komisji jak działająca przy OK FJN nr 7. Zastępcą to pracujących w niej ludzi — przede wszystkim mjr. Włodzimierza Kaucza, przewodniczącego OK FJN, jego zastępcy — Jana Siodły, Sylwestra Kamińskiego — przewodniczącego KB nr 25, Stefana Ludwiczaka — przewodniczącego KB nr 27 i Rajmunda Kurca z partyjnej grupy działania. Ludzie ci, dzięki swemu zapałowi, wiedzy i doświadczeniu życiowemu, sprawiedliwości i zdobytemu autorytetowi potrafili stać się szermierzami zgody i spokoju.

W 1961 r. wartość czynów społecznych na Jeżycach wyniosła 4 100 000 zł. W 1962 r. wzrosła ona do kwoty 9 300 000 zł, a w zeszłym roku przekroczyła 14 500 000 zł.

W tym roku komitety blokowe, zakłady pracy, szkoły oraz organizacje społeczne podjęły zobowiązania, dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej oraz IV Zjazdu partii, zrealizować czynów społecznych za 21 400 000 zł. Do tej pory większość zobowiązań już wykonano.

Stronę opracowali:

MICHAŁ ŁUCZAK
ANNA SIEKIERKA

*) Ze zrozumiałych względów używamy tu fikcyjnych nazwisk.

REZERWY REALIZACJA

Przed dwoma tygodniami ogłosiliśmy na łamach „Głosu” nową akcję pod kryptonimem „R”, w której udział wziąć może każdy nasz Czytelnik, pragnący podzielić się spostrzeżeniami i wnioskami na temat rezerw w przemyśle, handlu, budownictwie, transporcie, gospodarce komunalnej itp. W naszym konkursie chodzi o ujawnianie wszelkiego rodzaju rezerw gospodarczych i organizacyjnych, których wykorzystanie może być społecznie pożyteczne i jest ekonomicznie uzasadnione. Interesuje nas także to wszystko, co wiąże się z praktyczną realizacją wniosków zgłoszonych w toku dyskusji przed IV Zjazdem partii.

Najcenniejsze wypowiedzi będziemy publikowali, honorując je według redakcyjnych stawek. Ponadto, najlepsze z nich zostaną wyróżnione premiami w wysokości: jedna — 1000 zł oraz cztery po 500 zł.

Dzisiaj drukujemy kolejną korespondencję konkursową.

Będąc ostatnio w Czarnkowie, usłyszałem historię, która pasuje do prowadzonej przez „Głos” kampanii dalszego ujawniania rezerw gospodarczych.

Otóż tamtejsze Zakłady Przemysłu Terenowego wyspecjalizowały się w produkcji mebli okretowych i od lat wywożą w nie statki krajowe i eksportowane. Przemysł stocznio-ny jest z zakładów zadowolony i obecnie prowadzi z nimi rozmowy na temat rozmiarów produkcji w przyszłej 5-lacie. Już pierwsze zestawienie planów Stoczni Szczecińskiej z możliwościami wytwórczymi „terenówki” wykazało, iż produkcja statków będzie rosła szybciej niż produkcja mebli. Obiecane fabryce 20 mln. złotych na rozbudowę może dać efekty produkcyjne najwcześniej w roku 1968. Do

LEKI ZAGRANICZNE PRZEZ PCK

Urszula B. Wys. — Mój ojciec choruje na gościec stawowy i od kilku miesięcy nie opuszcza łóżka. Najwięcej pomaga mu lekarstwo „Butazolidin” (tabletki szwajcarskie). Czy istnieje możliwość otrzymania tego leku przez Czerwony Krzyż?

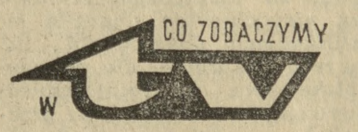
RED.: PCK istotnie stara się dla niektórych pacjentów o lekarstwa zagraniczne. By leki te otrzymać, należy mieć receptę wydaną przez lekarza specjalistę, lub Poradnię Specjalistyczną (wypełnioną prawidłowo więc: czytelną nazwę leku (kapsułki czy drażetki), ilość potrzebną na całą kurację i jego zastosowanie). Dalej data i pieczęć osobista lekarza z podaniem adresu. Na receptę na górę powinna być pieczęć statystyczno-rejestrycyjna. Na odwrocie recepty pieczęć przychodzi specjalistycznej lub szpitala.

Do recepty należy dołączyć uzasadnienie lekarza a więc: rozpoznanie choroby (aktualne), czym pacjent dotychczas leczono — jakimi preparatami, jakie są przeciwwskazania i ewentualne uczulenia, specjalne uwagi.

Musi Pani również złożyć wniosek z opisaniem warunków finansowych. Lekarstwa te są bowiem bezpłatne. Wniosek należy kierować pod adresem: Polski Czerwony Krzyż, Poznań, ul. Rybaki 18, pok. 216.

URLOP NA EGZAMIN

Tadeusz M. — Jestem zaangażowany do pracy na okres próbny. Zakład zgodził się i dał mi skierowanie na prawnicze studia



Program najbliższego tygodnia (od 26. X. do 1. XI.) minie pod znakiem spektaklów teatralnych, kilku interesujących filmów i ciekawie zapowiadającej się publicystyki. M. in. zobaczymy inscenizację „Kandyda” Woltera w znakomitej obsadzie aktorskiej. Koniecznie zobaczcie to widowisko.

PONIEDZIAŁEK, 26. X.: 9.45 — film fab. prod. radz. „Jutro na orbicie” (12 l.), 17.05 — „A co dalej?”, 17.20 — widowisko lalkowe „Piotr i smok” z Teatru Afenemu w Katowicach, 18.20 magazyn morski „Bryza”, 20.50 — Teatr TV przedstawi inscenizację „Kandyda” — Woltera w adaptacji Andrzeja Banacha i reżyserii Jerzego Krasowskiego. M. in. wystąpią: Cz. Wolff, W. Krasnowiecki, B. Pawlik, W. Gliński, W. Hańcza, A. Dzwonkowski, R. Kosobudzka.

WTOREK, 27. X.: 17.05 — bajki filmowe dla dzieci młodszych, 17.30 — „Chwila wspomnień” (rok 1960), 18. teleturniej „Rzeźby i obrazy”, 18.30 — „Janusz Meissner” — program z cyklu „Zapraszamy na wtorek wieczór”,

Rachunek ekonomiczny arbitrem

W tym czasie kilkanaście jednostek morskich nie ma zabezpieczenia dostaw mebli. W Czarnkowie zrodziła się więc koncepcja przejęcia w Wieleniu nad Notecią przez przemysł terenowy — dość obszernej i nieźle wyposażonej filii Spółdzielni Pracy Tartaczno-Stolarskiej ze Steszewa. Filie tę można bowiem szybko przystosować do produkcji mebli okretowych.

Sęk w tym, że fabryka jest mieniem państwowym a filia — spółdzielczym. Przejąć jej bez zgody samorządu spółdzielczego i w pełni ekwiwalentnej rekompensaty dla spółdzielców — nie można. Władze powiatowe sugerują co prawda możliwość odstąpienia w zamian Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielczości Pracy w Poznaniu państwowej wytwórni dywanów w Lubuszu, ale to chyba Spółdzielnia w Stęszewie nie urządzi. Swój obiekt w Wieleniu podniosła ona bowiem ze zgliszcz i ruin wiozła w niego wiele pracy i gotówki.

Niemniej jednak sama koncepcja przejęcia tej filii w celu zaspokojenia zwiększonych potrzeb przemysłu okretowego jest interesująca. Spółdzielnia w Steszewie robi domki campingowe, leżaki, szczurołapki i inne pożyteczne przedmioty, z których wiele idzie także na eksport. Należałoby jednak przeprowadzić rachunek, jaka produkcja i jaki eksport jest bardziej rentowny: mebli okretowych — czy leżaków i szczurołapek? W zależności od wyników tego rachunku, zdecydować o przejęciu filii i wielkości rekompensaty.

Stanisław Stolecki
Poznań

RED.: — Jeżeli ktoś odbył karę więzienia częściowo, gdyż resztę mu podarowano, może zwrócić się do Sądu, który wydał wyrok w pierwszej instancji z prośbą o zatarcie (jednak nie wcześniej niż po upływie 10 lat) od odbycia kary. O wcześniejsze skreślenie można jedynie prosić Radę Państwa za pośrednictwem Prokuratury Generalnej. (2164)

ZAMELDOWANIE CUDZOZIEMCA

E. W. — Wynajęłam pokój cudzoziemcowi, który przebywa w Polsce jako stypendysta. Jak należy załatwić jego zameldowanie? RED.: — Każdy cudzoziemiec przebywający w Polsce ma obowiązek zgłoszenia się do Rejestracji Cudzoziemców w Komendzie Miasta — MO. Po dokonaniu tej formalności musi Pani zameldować go tak jak każdego innego sublokatora w rejonowym biurze meldunkowym.

ILE DNI URLOPU?

Z. K. z Leszna. — Pracuję w magazynie na etacie fizycznym. Prowadzę jednak kartotekę. Jak należy mi się urlop dwutygodniowy, czy też miesięczny? RED.: — O wymiarze urlopu decyduje nie etat, lecz charakter wykonywanej pracy. Jeżeli ktoś wykonuje pracę umysłową — powinien otrzymać 30 dni urlopu. Prowadzenie kartoteki w zasadzie należy do pracy umysłowej. Radzimy zwrócić się do Inspektora Pracy w Zarządzie Okręgowym Zw. Zawodowego, Poznań ul. Słowackiego 22, o zbadanie sprawy na miejscu i wydanie decyzji.

SKREŚLENIE Z REJESTRU SKAZANYCH

AB. — Jeżeli ktoś został skazany na trzy lata więzienia, częściowo odsiedział karę, a częściowo mu ją darowano, czy może być skreślony w rejestrze skazanych? RED.: — Niestety — nie. W aktach w dalszym ciągu musi Pani podawać jedno i drugie. Jak Pani wiadomo, ankiety nie są do wglądu i publicznej wiadomości i dane w nich zawarte nie mogą być rozpowszechniane wśród załogi danego zakładu czy instytucji. (2183)

DWA NAZWISKA

A. A. Leszno. — Przed paru laty zmieniłam nazwisko. W aktach personalnych muszę jednak w dalszym ciągu podawać obok nowego — stare. Czy istnieje termin, po którym mogłabym już tylko podawać nowe nazwisko? RED.: — Niestety — nie. W aktach w dalszym ciągu musi Pani podawać jedno i drugie. Jak Pani wiadomo, ankiety nie są do wglądu i publicznej wiadomości i dane w nich zawarte nie mogą być rozpowszechniane wśród załogi danego zakładu czy instytucji. (2183)

URLOP NA EGZAMIN

Tadeusz M. — Jestem zaangażowany do pracy na okres próbny. Zakład zgodził się i dał mi skierowanie na prawnicze studia

PIĄTEK, 30. X.: 17.05 — „Dziesięć minut Magdy”, 17.15 — „Zrobimy to sami”, 17.50 — program dokumentalny z Wielkopolski (o czynach społecznych), 18.10 — „Wielokropek”, 20.30 — „Katowicki Teatr TV” wyślawi „Odwyty” L. Kruczkowskiego w adaptacji i reżyserii Józefa Grudy. Wykonawcy: M. Kościółkowska, J. Chelmiński, T. Kalinowski, E. Kuziemski.

SOBOTA, 31. X.: 10 — „Wózek” film fabularny prod. hiszpańskiej, 16.10 — „Ekran wielkiej chemii” program z Moskwy, 17.20 — poznańskie „Echo tygodnia”, 18.45 — film z serii „Bonanza”, 20.30 — Międzynarodowy konkurs tańca tatarskiego, 21.30 — program publicystyczno-kulturalny „Na wielkim ekranie”, 21.40 — „Rodzina Feuilleard” film fab. prod. franc. (16 l.).

NIEDZIELA, 1. XI.: 15 — „Chwila wspomnień” (rok 1961), 16.15 — filmoteki XX-lecia, 17.15 — Teatr TV: Finn Metheling „Podróż do zielonych cieni” w przekładzie J. Iwaszkiewicza, reżyserii L. René. Wystąpi Halina Mikołajska, 18 — Poezja i muzyka, 19.15 — „Tym, którzy odeszli”, 19.35 — kwadrans o świecie „Glob”, 20.30 — reportaż pt. „Elegia polska”, 21 — film fab. prod. radz. „Marsz żałobny” (16 l.).

Pracownicy poszukiwani

- KIEROWCÓW CIĄGNIKOWYCH,
- KIEROWCÓW SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH,
- ŁADOWACZY (robotników transportowych),

przyjmie natychmiast do pracy POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH „HYDROBUDOWA 9”. Zgłoszenia przyjmuje Baza Transportu — Poznań, ulica Gnieźnieńska 63. K6762

Wysoko kwalifikowany INŻYNIER INSTALACJI SANITARNYCH potrzebny do pracy w budownictwie na terenie Leszna. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie, możliwość uzyskania mieszkania. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń — Poznań, ulica Grunwaldzka 19 dla K6803.

— BLACHARZY NACZYNIOWYCH,

— ŚLUSARZY MASZYNOWYCH,

— PALACZA centr. ogrzewania,

zatrudnia zaraz POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W CZERWONAKU. Zgłoszenia w Sekcji Zatrudnienia, Poznań, ul. Bułgarska 63/65. K6892

Praca

Młoda z prowincji uczęca się znacznie poszukuje pracy na 8 godzin z noclegiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34870g.

Pomoc domowa lub gosposia do trzech starszych osób poszukiwana. Zakręt 20, parter (koło Ostrobróg). 35696g

Potrzebna pomoc domowa do dwójki dzieci w wieku od 7-8 lat. Ulica Świerczewskiego 25 m. 14. 35212g

Ucznia do warsztatu chłodniczego przyjmie. Poznań, ul. Piłkowska 66, godz. 15-17. 35217g

Potrzebny czeladnik ślusarski zaraz. Warsztat mechaniczny — Januszkiewicz, Poznań, Wawrzyniaka 35. 35230g

Inteligentna osoba, najchętniej nauczycielka mogłaby wpłynąć dodatnio na rozwój umysłowy 3-letniego dziecka na kilka godzin w tygodniu potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35252g.

Fryzjerka: dobra siał, poszukuje pracy na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35289g.

Uczniów przyjmie w zawodzie malarz. Mistrz malarz — Koliński, Poznań, Dąbrowskiego 330. 35298g

Stróża pilnie przyjmie pracę lekką może być emeryt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35303g.

Pomoc domowa, chętnie z prowincji przyjmie na stałe (pokój zapewniony). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35305g.

Pracownika na pół etatu do obsługi pieca centralnego ogrzewania poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35313g.

Samodzielną pomoc domową z dobrym gotowaniem przyjmie zaraz. Może być z prowincji. Hetmańska 57 m. 1. 35315g

Szewska na damską dobrą robotę przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35319g.

Pomoc domową uczciwą do trzech osób przyjmie zaraz na stałe osoba z Poznania, bardzo dobre warunki. Ściegiennego 67a m. 8, codziennie po godz. 16. 35321g

Potrzebna pomoc domowa ze spaniem. Poznań, Garbary 65 — Skład Piekarsko — Cukierniczy. 35360g

Uczeń piekarski z utrzymaniem potrzebny zaraz. Walenty Marcinak, Srem, ul. Włki Młodych 13 — piekarnia - cukiernia. 19394p

Starsza samodzielna z referencjami pomoc domową przyjmie na stałe lekarz. Ul. Polna — Klinika. 35498g

Nauka

Tańców towarzyskich uczęca Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34395g

Poszukuje konwersacji niemieckiej (okolice Ostrobróg). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35386g.

Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu, ul. Siemiradzkiego 11 m. 3 (tel. nr 665-91) przyjmie jeszcze zgłoszenia zakładów pracy i indywidualne na Roczne i Dwuletnie Studium Ekonomiki Przemysłu oraz na Roczne Wyższe Studium Ogólnoeconomiczne. K6753

Sprzedam maszynę nożną, łożeczko koszykowe, wózek dziecięcy, lustro (toaletka). Szarpicki, Słowackiego 18 m. 5. 35348g

Akordeon 80-bas. sprzedam. Chłapowski 28 m. 17, od godz. 18-19. 35350g

Kuchenne kaflowa przenośna, piekarnikiem, koryzynie sprzedam. Wąsawska, Działki Wolności 15. 35382g

Piec stałopalny emaliowany sprzedam Bartus, Skolki, Rogozińska 2. 35370g

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY ROWEROWE W POZNANIU, przyjmia do pracy:

— INŻYNIERA CHEMIKA na stanowisko inspektora do spraw odbioru technicznego wyrobów gumowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ZZR, przy ulicy Serbskiej. K6807

INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO (po studiach) na stanowisko st. inżyniera do Działu w WZDP przyjmie zaraz WOJEWÓDZKI ZARZĄD DROG PUBLICZNYCH W POZNANIU, plac Kolegiacki 17. Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy — pok. 310. K6824

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „NIEWIDOMY” W POZNANIU, plac Wielkopolski nr 3, tel. 569-04, zatrudni w branży dziewiarskiej: — KIEROWNIKA BIURA KONSTRUKCYJNO-TECHNOLOGICZNEGO, — ST. TECHNOLOGA, — KIEROWNIKA PRODUKCJI — wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie techniczne oraz — POMOCNIKA KIEROWCY.

Wynagrodzenie wg stawek, obowiązujących w spółdzielczości pracy. Oferty wraz z życiorysem należy składać w Referacie Kadr Spółdzielni, plac Wielkopolski 9, telefon 569-04. K6875

OGŁOSZENIA DROBNE

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście Golebia. 35142g

Kupię taksometr. Poznań, Staszica 23 m. 4. 35162g

Polecam P. T. Klientom na sezon jesienny płaszczki, skafandry pikowane oraz wdzianka dziecięce. Pracownia Odzieży K. Malinowska, Gwardii Ludowej 41 m. 4. 35455g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań Czerwonej Armii 10. 30579g

Siatki parkanowe, rury pocięte, rynny dachowe, beczki do kapusty poleca Dzierżyńskiego 268, sklep. 34833g

Pustaki stropowe Ackermanna poleca cegielnia, Irena Świda — Kościelnik, pow. Luban Śląski. 19000p

Wannę kąpielową emaliowaną „Junkers” sprzedam. Szewska 20 m. 4. 35619g

Piec kaflowy przenośny, bardzo dobrym stanie, tania sprzedam. Nowiński, Nowowiejskiego 55, od godz. 18. 35708g

Uwaga producenta długopisów i wkładow! Koncesjonowana firma poleca tusz w kilku kolorach. Gwarantowana jakość — Lisowski, Warszawa, Saska Kępa, Rumuńska 28. K6943

Sprzedam nowy piec do c. o. 6 m². „Eskka”. Poznań 31, Piłkowska, Szkolna 13. 35271g

Sprzedam spiesznie stoł rozkładany, jesion. Czerwinski, Hibnera 19 m. 11, piątki godz. 16-18. 35278g

Garaż blaszany sprzedam. Kościńskiego 19 m. 6. 35284g

Dachówkę barwną faloczną poleca wytwórnia. Poznań — Górczyn, ulica Knapowskiego 3, telefon 668-42. 35285g

Pianino do ćwiczeń sprzedam w cenie 2.500 zł. Dzierżyńskiego 269 m. 1, po godz. 19. 35288g

Pianino małe krzyżowe (pięta met.) — sprzedam. Poznań, Małeckiego 35 m. 2. 35304g

Okazyjnie sprzedam nową lodówkę „Sarator”. Dzierżyńskiego 86 m. 25. 35307g

Radio niemieckie, adapter francuski, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35309g.

Sprzęt wierniczy studziarski kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35316g.

Maszynę do pisania (długi walek) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35380g.

Akordeon 120-bas. Hohner sprzedam. Stachowiak, Chudoby 22 m. 4. 35323g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, biały, Chocińskiego 22 m. 13. 35345g

Okazyjnie sprzedam motor elektryczny 11 kW, w dobrym stanie. Młyn, Nadolniki, poczta Nalecz, powiat Chodzież. 35347g

Sprzedam maszynę nożną, łożeczko koszykowe, wózek dziecięcy, lustro (toaletka). Szarpicki, Słowackiego 18 m. 5. 35348g

Akordeon 80-bas. sprzedam. Chłapowski 28 m. 17, od godz. 18-19. 35350g

Kuchenne kaflowa przenośna, piekarnikiem, koryzynie sprzedam. Wąsawska, Działki Wolności 15. 35382g

Piec stałopalny emaliowany sprzedam Bartus, Skolki, Rogozińska 2. 35370g

Przyjmę na pokój 2 osoby. Poznań — Górczyn, ul. Logi 18 a. 35237m

2 1/2 pokoju z kuchnią, wlozkiem — Grunwald, zamieszkanie na podobne nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35245g.

Przyjmę stanów na pokój, Poznań — Starek, Mieszkowska 22. 35248m

Inżynier poszukuje pokoju umebelowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35251m.

Małżeństwo, w zamian za mieszkanie da utrzymanie starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35257m.

Spokojna samotna pani poszukuje pokoju samodzielnego od 1 listopada. Najchętniej dzielnica Wilda — Debiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35283m.

Student matematyki poszukuje cichego pokoju i osobowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35297m.

Jednoosobowy i wspólny pokój odstąpię panom oraz garaż. Górczyn, Jaskiniowa 26 m. 1. 35308m.

Nieruchomości

Willi nowa, wolnostojąca, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, 340.000 zł, polewa domu dwumieszkaniowego, wolne piętro, dwa pokoje, łazienka, w pobliżu tramwaju, 120.000 zł, dom czteropokojowy, dom gospodarczy, 1.400 m² ogród, zadrzewiony, przy stawie, prywatne, 120 hektarów, zabudowania, elektryfikowane, martwy inwentarz, 120.000 zł, wpiaty 80.000 zł, spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 35616g

Sprzedam dom jednorodzinny po sprzedaży wolne mieszkanie. Wronki, Lesna 11. 33900g

Sprzedam lub wydzierżawię 8 ha gospodarstwo w Poznaniu. Nadające się na ogrodnictwo, hodowlę. Zakład Tapicerski — Fredry 3 (w podwórzu). 35286g

Parcele budowlane zatwierdzone pod budowę domowa z pomieszczeniami w mieście fabrycznym na nowo powstającym pięknym osiedlu — sprzedaje po cenach przystępnych Adamski, Chodzież, Zwycięstwa 35. 35302g

Dom piętrowy w Chorzowie 1, Osiedle Ruch, po kupnie wolne mieszkanie do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35205g.

Parcele pod budowę Nowa Wieś, koło Swarzędza — 1.002 m², sprzedam. Dojazd autobusem. Adres: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35210g.

Kupię parcelę na Junikowie, najchętniej z budynkiem gospodarczym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35259g.

Gospodarstwo 10 ha, komunikacja na miejscu, elektryfikowane, z powozem starości sprzedam. Władysław Skoczny, Berkowo, poczta Stawno, pow. Gniezno. 35285g

Sprzedam działkę na przedmieściu Poznania 3.289 m² względnie polewo. Eugeniusz Kaczorowski, Wronki, Poznańska 47. 35310g

Sprzedam pół domu z ogrodem (wolne mieszkanie). Dzielnica Grunwaldzka 19 dla 35210g.

Przy ul. Czerwonej Armii paraf. jugosłowiański telewizor na niebieskim tle — jest przeczona o oddanie go — Chudoby 24. 35713g

Zguby

Pani, która przez pominięcie zabrała w sklepie mienięsny MMH nr 64, przy ul. Czerwonej Armii parasol jugosłowiański telewizor na niebieskim tle — jest przeczona o oddanie go — Chudoby 24. 35713g

Komunikat

PREZ. RADY NARODOWEJ M. POZNANIA
Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej
oraz
SPOŁECZNY KOMIT. PRZECIWAŁKOHOLOWY
Oddział Miejski w Poznaniu
zawiadamiają, że

POWRÓT DZIECI Z KOLONII

w Przesiece koło Jeleniej Góry nastąpi
w dniu 26 października br. około godz. 16

RODZICE PROSZENI SA O ODBIÓR DZIECI
sprzed gmachu Prezydium Rady Narodowej
miasta Poznania — plac Kolegiacki nr 17.
K6902

MIEJSKI ZAKŁAD WETERYNARI W POZNANIU

Z A W I A D A M I A

Hodowców Zwierząt Futerkowych m. Poznania,

że zaświadczenia weterynaryjne na skóry
będą wydawane w wyniku przeglądu ferm.

Zgłoszenia należy kierować od dnia 26. X. 1964 r.
do Lecznicy dla Zwierząt m. Poznania,
przy ul. Grunwaldzkiej 248, tel. 635-31,
w godzinach od 8—15.

Punkty skupu odbierać będą jedynie skóry po
przedstawieniu zaświadczeń wydanych przez
lekarzy Lecznicy i na specjalnych wzorach.
K6899



Helena Kantel

z domu KRZYŻANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm.,
o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie
w sobotę, dnia 24 bm., o godzinie 8.15 w ko-
ściele OO Palotynów, ulica Przybyszewskiego.

O bolesnej stracie zawiadamiają
w smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN, SYNOWE, ZIEĆ,
WNUKI I PRAWNUKI
Poznań, Opalenicka 24 m. 2, Mięskisko. 35634g



Dnia 22 października 1964 r. zakończył swój
pracowity żywot, namaszczony Olejami św.,
przeżywszy lat 69, mój najdroższy mąż, ukocha-
ny ojciec, teść i dziadek, śp.

Kazimierz Kawiecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm.,
o godzinie 8.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

M6952



Dnia 22 października 1964 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany oj-
ciec, dziadek, brat, szwagier, stryj i wuj, prze-
żywszy lat 65, śp.

Piotr Laurentowski

kierownik Biblioteki Powiatowej w Gostyniu,
b. powstaniec wielkopolski, kapitan w stanie
spoczynku, uczestnik walk o Narvik.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm.,
o godzinie 14 z kaplicy przy Farze w Gostyniu.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Gostyń, ulica Wolności 111, Poznań. 35667g



Dnia 22 października 1964 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój kochany syn, brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 60, śp.

Jan Dudka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 bm., o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W ciężkim smutku pogrążeni

MATKA, SIOSTRY, BRACIA I RODZINA

Poznań, ul. Źródłana 3 m. 19. 35707g



W dniu 22 października 1964 r. zmarł nasz drogi
Kolega

Kazimierz Kawiecki

długoletni prezes i kierownik Spółdzielni, od-
znaczony Odznakami „Zasłużonego Działacza
Ruchu Spółdzielczego” oraz „Honorową Odznaką
Rzemiosła”.

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę
cieszącego się naszym zaufaniem i szacunkiem.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 paź-
dziernika 1964 r., o godzinie 8.45 z kaplicy cmen-
tarza na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zarząd Współpracownicy Członkowie
RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI
ZAOPATRZENIA I ZBYTU
KRAWIECKO-WŁÓKNIENICZEJ
W POZNANIU

Prosimy o liczny udział w pogrzebie. 35677g

BIURO ZBYTU DREWNA

W POZNANIU, ul. Ratajczaka nr 19

oferuje

do natychmiastowej sprzedaży

w okresie IV kwartału br. poza przydziałami,
następujące sortymenty:

1. TARCICE IGLASTA OBRZYNANA:
 - a) kl. VI we wszystkich grubościach,
 - b) kl. V w grubościach do 25 m/m włącznie,
 - c) materiały krótkie kl. V i VI,
 - d) materiały najkrótsze;
2. TARCICE DĘBOWĄ KL. IV
3. PŁYTY PILSNIOWE TWARDE LAKIEROWANE
4. DESZCZUŁKI POSADZKOWE
5. PŁYTY PAZDZIERZOWE
6. PŁYTY WIOROWE TYPU „OKAL”

W/w towary mogą nabywać wyłącznie na własne potrzeby od-
biorycy państwowi, uspołecznieni i prywatni.

Zamówienia na partię pełnowymiarową należy kierować do Biura
Zbytu Drewna w Poznaniu, natomiast partię poniżej ładunku wa-
gonowego można nabywać na składach handlowych.

K6918

S.†P.

Leonard Borkowski

ur. 1888 r., nauczyciel
szkół handlowych,
redaktor i wydawca
„Przyjaciela Szkoły”.

W 25 rocznicę śmierci
na Forcie VII od-
prawi się nabożeństwo
żałobne, w poniedziałek,
26 października
br. o godz. 19 w Fa-
rze, na które zaprasza

RODZINA

6700-1 K6860

Różne

Garbuje, farbuje, uszla-
chetnia wszelkie skóry
futerkowe. Łukasik, Po-
znań, Dworkowa 14, do-
jazd 9, 11, 15, 16 — kieru-
nek Sołacz. 34132g

Strojenia, naprawy, mo-
dernizacje, politurowanie
fontań wykonuje za-
prys. rzecznik Dru-
ga, Poznań, ul. Chudoby
15, telefon 599-79. 34738g

Puch, pierze stare i no-
we kupuje firma „Pol-
plume”, Rynek Łazarski 2,
telefon 639-56, od godziny
9—15. 35192g

Wielce Szanownemu Pro-
fesorowi J. Mollowi, czo-
łowi i cudotwórczym
rękami i najsłodszej
sercu, jak również
jego asystce z dr. Z. Lor-
kiewiczem na czele za-
udaną i szczęśliwą ope-
rację serca oraz całemu
personelowi szpitalnemu
za troskliwą opiekę, tą
drogą składam gorące po-
dziękowanie. Eugenia Zu-
kowska ze Słupska. 35551g

Dopomogę w wykończeniu
domu wylazonego w za-
mian za uzyskanie miesz-
kania. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
35273g.

Uwaga kierowcy. Piasko-
wanie świec zapłonowych
od natarowania głowic
motorowo - samochod-
owych wykonuje Ziem-
niak, Poznań, Dąbrow-
skiego 31. 35239g

Zaginął

dowód rejestracyjny
samochodu marki „Lu-
blin” P. M. 47-71.

Własność: Poznańskie
Przedsiębiorstwo
Transportowe Handlu
w Poznaniu, ul. Kazi-
mierza Wielkiego 1.
K6926

Ogrodnik pomógł zakia-
da tanio, praktyczne de-
koracyjne ogródki. Po-
znań, tel. 642-68. 35349g

Oddam garaż w budynku
okolica ul. Winklera. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
35325g.

Matrymonialne

Panna, rzemieślnik, z
mieszkaniami w Poznaniu
zapozna kawalera przy-
stojnego, dobrego cha-
rakteru do lat 48. Cel ma-
trymonialny. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 35207g.

Lekarz dentysta, przy-
stojny, sytuowany sa-
motny zapozna odpowied-
nią panią do lat 42. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 35293g.

Rencista wdowiec pozna
celem ożenku starszą, nie-
zależną panią. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 35363g.

Panna lat 24, z braku z-
najomości posiadająca wiek-
szą gotówkę zapozna ka-
walera kulturalnego do
lat 30, posiadającego wille
i mieszkanie. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 35384g.

Młody mężczyzna pozna
panie w celu matrymo-
nialnym do lat 24, bez wy-
kształcenia. Chętnie z-
prowinie. Oferty ze zdo-
biem Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 35489g.

W dniu 22 października 1964 r. odszedł od nas
na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz
najukochańszy syn, brat, szwagier i najlepszy
wujek, przeżywszy lat 33, śp.

Alojzy Urbanik

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie
się z domu żałoby w Pawłowicach, w ponie-
dzialek, dnia 26 bm., do kościoła w Kiekrzu,
po czym pogrzeb o godzinie 9.30 w Kiekrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Pawłowice, Złotniki, Poznań.

Dnia 22 października 1964 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 87, nasz ko-
chany ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

Maksymilian Pluciński

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm.,
o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na So-
lacz.

W smutku pogrążona

RODZINA

35924g

W dniu 22 października 1964 r. zmarł nagle,
nasz długoletni pracownik

Czesław Stępnia

W Zmarłym tracimy sumiennego oraz wzoro-
wego pracownika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Oddziałowa Kierownictwo

Współpracownicy

BAZY TRANSPORTU PRK-10

W POZNANIU

35704g



W dniu 22 października 1964 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy
mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 53, śp.

Władysław Palacz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm.,
o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

M6955

Dnia 23 października 1964 r. zmarł

Piotr Laurentowski

długoletni kierownik Powiatowej i Miejskiej
Biblioteki Publicznej w Gostyniu.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę
i ofiarnego działacza kultury.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm.,
o godzinie 14 w Gostyniu.

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

W POZNANIU

Z. O. STOW. BIBLIOTEKARZY POLSKICH

RADA ZAKŁADOWA ZZPKS

35743g



Dnia 15 października 1964 r. zmarł w Warsza-
wie, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz
ukochany ojciec, teść, dziadek, śp.

Edmund Jankowski

emeryt, nauczyciel
b. kierownik Szkoły Podstawowej w Dusinie
i Oporówku

Pogrzeb odbył się w dniu 20 bm., w Poznaniu
na cmentarzu na Junikowie.

O tej ciężkiej stracie zawiadamiają
w głębokim smutku i żalu
CÓRKI Z RODZINA

Poznań, Warszawa. 35926g

Obwieszczenia

Dnia 28 listopada 1964 r. o godz. 9 w Sądzie
Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Po-
znaniu przy Al. Marcinkowskiego nr 32, sala
nr 27 — odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

zapisanej w księdze wieczystej KW 6747, sta-
nowiącej niezabudowaną parcelę o obszarze
2.839 m² położoną w Puszczykowie, pow. po-
znański, przy ul. Gołębiej, oszacowanej na
57.615 zł.

Cena wywoławcza wynosi 43.212 zł, wyso-
kość rękoi 5.762 zł.

Komornik

IV rewiru w Poznaniu

K6868

Przetargi

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMO-
CHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI NR 9 W POZNA-
NIU, ul. Palacza nr 2 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHO-
DU marki:

1. „Warszawa” osobowa — nr inw. 1213 — cena wywoławcza 24.000 zł

oraz PRZETARG OGRANICZONY
NA SAMOCHODY:

1. „Renault” R-2060, nr inw. 1248 — cena wywoławcza 14.000 zł
2. „Renault” R-2060, nr inw. 1395 — cena wywoławcza 14.000 zł
3. „Renault” R-2060, nr inw. 1230 — cena wywoławcza 14.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 6. XI. 1964 roku
o godz. 11 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Samochody można oglądać w dni pracy
w godzinach od 10—13, po zgłoszeniu się na
wartowni.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy
opłacić w kasie Przedsiębiorstwa w przeddzień
przetargu. K6844

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.20 „Błękitna sztafeta”;
7.35 Transm. z zakończenia XVIII Igrzysk Olimpij-
skich w Tokio; 8.10 Muzyka i aktualn.; 8.35 Pio-
senka dnia; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”;
9 Dla kl. III i IV pt. „Odrzutowy kogut”; 9.20
Konc. w wyk. Ork. Łódzkiej Rozgl. PR; 10 Mówi
Technika — „Uczeń na miarę epoki”; 10.10 Konc.
muz. popularnej; 11 Dla kl. VII reportaż pt. „Na
granicy Europy i Azji”; 11.30 „Na wesole”; 11.50
„Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 13
Dla kl. III i IV pt. „Ajaks” wg powieści E. M.
Patchett; 13.20 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. Man-
dolinistów Łódzkiej Rozgl. PR; 14 „Niezapomniane
stronice”; 14.30 „Zagadka literacka”; 14.30 „Mój pro-
gram na antenie”; 15.10 „Sportowcy więcej na
start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.20 Pieśni dawnych
mistrzów; 16.35 „Szósty dzień tygodnia”; 17.05 „Pod
rozwoje opinii”; 17.25 „Dysk olimpijski” — odc.
pow.; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Pu-
blicystyka międzynarod.; 18 Konc. dnia; 19 Język
francuski; 19.15 „Wędrowki muzyczne po kraju”;
20.26 Sport; 20.35 „Zgaduj-Zgadula”; 22.05 Gra
„Studio M2”; 23.10 „Muzyka nocą”.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język ro-
syjski; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 9 Kon-
cert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 „Po wielu
latach” opow.; 11 Konc. chopinowski; 11.40 Ekono-
miczny problem tygodnia; 12.15 Magazyn rolniczy;
13 I. Strawiński: Suita wioska z muzyki do baletu
„Pulcinella” wg Pergolego; 13.20 „Kultura pilnie
poszukiwana”; 14.30 „Z notatnika reportera”; 14.45
„Błękitna sztafeta”; 15 Z muzyki klasycznej; 15.30
Dla dzieci „Otwarta szkatułka”; 16.25 Przegląd
sport.; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Aud. K. Pierzche-
wicz; 17.25 II Wielkopolski Festiwal Kulturalny
trwa; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i Ak-
tualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Reportaż pt.
„Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt”; 20.14 Konc.
Symf. z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych trans-
mitowany z Nowego Jorku, Genewy, Pragi i Pa-
ryża; 22.57 Kronika olimpijska; 23.20 Muz. taneczna.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
22.30, 23.50.

TELEWIZJA: 9.55 Botanika dla kl. V; 10.30 Film
fab. prod. radz. „Słońce świeci dla wszystkich”;
10.55 Program dnia; 11.10 Program dla nauczycieli;
11.30 XVIII Igrzyska Olimpijskie w Tokio (Berlin);
11.55 Program tygodnia; 12.10 „Echo - Tygodnia”;
13.30 „Kronika kulturalna”; 13.50 Dobranoc i dzien-
nik; 14.05 Wieczorne rozmowy; 21 Program roz-
rywkowy — „Przedstawiamy”; 21.50 Wiadomości;
22 Program filmowy; 23.30 XVIII Igrzyska Olimpij-
skie „Dziś w Tokio” (Berlin).

Telewizja, zastrzega sobie prawo zmian.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.15 Obiadynka; 8.15
Johann Christian Bach — Symfonia Es-dur, op. 9,
nr 2; 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 9.05 „Fa-
la 56”; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci
w wieku przedszkolnym opow. pt. „Przyjaciele”;
10.20 Maurice Ravel — Rapsodia hiszpańska; 10.40
Konc. żywe; 11.40 Magazyn Nowości Techniki; 12.10
„Plamy na mapie”; 12.20 „Operetka, jej twórcy
i wykonawcy”; 12.50 „Gra duet fortepianowy Ki-
sielewskich i Tomaszewski”; 13 A. Dworkak — 4 tań-
ce słowiańskie z opusu 46; 13.30 Konc. dnia; 14.30
„W Jezioranach”; 15 Wesoły autobus; 16.05 Tygodn.
przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Sluch. „Histo-
ria Szymona Sierot”; 17.20 Transm. międzynarod. me-
czu piłkarskiego Polska — Irlandia Połudn. w Du-
blinie; 18.15 Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych
gier liczbowych; 18.20 Muz. tan. i wyniki najcie-
kawszych imprez sport.; 18.50 Kabarecik reklamowy;
19.05 Tydzień Kultury Białoruskiej; 19.25 Konc.
Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 20.26 Sport; 20.35
„Matysiakowie” odc. powieści radiowej; 21.05 Ra-
dio - Kabaret „Trzy po trzy”; 22.05 Wieczory mu-
zyczne; 23.10 Muz. taneczna.

WIADOMOSCI: 6, 7, 8, 12.05, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 8.10 Z piosenką i gawędą; 9.20 Fe-
lietony literackie; 9.30 Piosenka miesiąca; 10.30 Wy-
brane nowele — „Plama”; 12.10 Poranek symf.;
13.10 Zagadka historyczna; 13.30 „Moskwa z melo-
dią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 Pozn. konc.
życzeń; 14.59 Wyniki losowania „Koziołków”; 15
Dla dzieci sluch. pt. „Zaczarowana Szkoła”; 16
Teatr Komyczny „Trzy razy ha”; 16.30 Konc. cho-
pinowski z nagrań Van Cliburna; 17.05 Felieton na
tem. międzynarod.; 17.15 Piosenki śpiewa piosenkarz
amerykański R. Tompkins; 17.30 Podwieczorek przy
mikrofonie; 18 Rewia piosenek; 19.30 Sluch. — „Ta
trzcina”; 20.31 Wyniki losowania „Koziołków”; 20.32
Muz. tan.; 21.37 Sport i wyniki Toto-Lotka; 22
Ogólnop. wiad. sport.; 22.20 Pozn. wiad. sportowe;
22.30 Muz. tan.; 23 „Ze świata opery”; 23.30 Muz.
taneczna.

WIADOMOSCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Pieśń, muzyka i taniec” —
(Budapeszt); 13.30 Program filmowy o Mongolii;
14 Kurs Rolniczy; 15 „Chwila wspomnień — rok
1960”; 15.30 Niedzielnia Biedsia; 16.15 Wyniki „Ko-
ziołków”; 16.20 Teatrzyk „Violinelli”; 16.50 Tele-
turniej — „Przyjaciele zza Odry”; 18 Sprawozdanie
z Olimpiady — (Berlin); 18.45 Film z serii „Disney-
land” — „Wyspa fok”; 19.30 Spotkanie z poetą;
19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Film fab. prod.
radz. „Ludzie i hestie” — (I seria) — od lat 16;
22.10 Sportowa Niedziela.



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca re-
daktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie
działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657

INDIA PO RAZ SIÓDMY
MISTRZEM OLIMPIJSKIM

W finałowym spotkaniu hokeja na trawie India pokonała Pakistan 1:0 (0:0), zdobywając złoty medal. Srebrny przepadł w udziale drużynie Pakistanu, która nie zdołała powtórzyć swego sukcesu z Olimpiady rzymskiej.

Brązowy medal wywalczyła reprezentacja Australii, która w decydującym meczu pokonała brązowych medalistów rzymskiej Olimpiady — Hiszpanię 3:2. Piąte miejsce zajęli Niemcy, szóste Kenia.

JEŹDZIECTWO

Indywidualnie w konkursie ujeżdżania konia zwyciężył Szwajcar Henri Chamartin 1504 pkt, przed reprezentantem Niemiec Harry Boldtem — 1503 pkt. oraz radzieckim zawodnikiem Siergiejem Filatowem — 1486 pkt. 4.



Feliks Stamm i Paweł Szydło, dwóch naszych niezawodnych trenerów, którzy są niewątpliwie współautorami pięknego sukcesu naszych pięściarzy. [x]

Fot. — CAF

Gustav Fischer, 5. Josef Necker-mann, 6. Richard Klimke — wszyscy Niemcy.

HOLENDER TRIUMFUJE
W JUDO

Złoty medal olimpijski w judo w kategorii wszechwag zdobył świetny zawodnik holenderski Anton Geesink. Pokonał on w finale reprezentanta Japonii Akio Kaminaga. Brązowe medale wywalczyli: Theodore Boronovskis (Australia) i Klaus Glahn (Niemcy).

Ciekawostki

JESZCZE JEDEN REKORD

Doskonale spisuje się firma IBM, która współpracuje z biurem prasowym Igrzysk. Wszystkie wyniki przekazywane są natychmiast do centrum prasowego z obiektów oddalonych o 20—40 kilometrów. Niektóre rezultaty podawane są dosłownie w kilkanaście sekund po zakończeniu konkurencji. W dniu zamknięcia Olimpiady wszyscy dziennikarze otrzymają pięknie oprawiony komplet wyników XVIII Igrzysk. Będą to cztery grube tomy. Tak więc w Tokio padł jeszcze jeden rekord. Na żadnej z dotychczasowych letnich olimpiad nie było takiego tempa.

TRZY KALENDARZE
JAPONII

Rok 1964 przejdzie do historii Japonii jako rok olimpijski. Igrzyska były bowiem dużym wydarzeniem dla Japończyków. Warto dodać, że w tym kraju są trzy kalendarze. Obok naszego jest jeszcze kalendarz Showa, według którego obecnie mamy 39 rok oraz t. zw. kalendarz cesarski, biorący swój początek od panowania

Gimnastyka dla pań

Ognisko TKKF Poznań Jeżyce wznowiło treningi gimnastyczne dla kobiet. Zajęcia odbywają się we wtorki i piątki od godz. 18 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej 23 przy ul. Żeromskiego. W trakcie organizowania jest męski zespół gimnastyki oraz gier sportowych.

WYSTAWY

HALL PALACU KULTURY — Wystawa plakatu teatralnego.

SALON WYSTAWOWY PK — Wystawa scenografii Bakowskiego g. 10—18.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Fotografii Grażyny Wysomirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10—20.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — Akwarele inż. arch. J. Kasieńskiego — g. 10—18.

BWA — Arsenał (Stary Rynek) Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Fotografików na 20-lecie PRL — g. 10—18.

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — Wystawa z okazji Ludowego Wojska Polskiego.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Zygmunt

pierwszego cesarza Jimmu. Według tego ostatniego obecnie jest rok 2624. Warto też wspomnieć, że kalendarz Showa rozpoczyna się razem z panowaniem nowego cesarza. Hirohito wstąpił na tron w 1926 roku i obecnie mamy 39 rok jego ery.

LABEBE PRAGNIE
WYGRAĆ W MEKSYKU

Bohater tokijskiej Olimpiady, zwycięzca maratonu Abiszyńczyk Bikila Abebe powiedział dziennikarzom, iż zamierza startować także na olimpiadzie w Meksyku w 1968 r. — Meksyk leży na znacznej wysokości podobnie jak mój kraj Etiopia — dodał mistrz olimpijski — maraton będzie rozgrywany na wysokości prawie 2000 metrów nad poziomem morza. W tych warunkach tylko biegacze przyzwyczajeni do przebywania w górach będą mogli walczyć o medal. Stanę na starcie, aby po raz trzeci zwyciężyć.

PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebrne	brąz.
USA	36	26	28
ZSRR	30	31	35
Japonia	16	5	8
Włochy	11	10	6
Węgry	10	7	5
Niemcy	9	21	19
POLSKA	7	6	10
Australia	6	2	10
CSRS	5	6	3
W. Brytania	4	12	1
Bulgaria	3	5	2
N. Zelandia	3	—	2
Finlandia	3	—	2
Rumunia	2	4	6
Holandia	2	4	4
Turcja	2	3	1
Szwecja	2	2	4
Dania	2	1	3
Jugosławia	2	1	2
Belgia	2	—	1
Kanada	1	2	1
Szwajcaria	1	2	1
Wyspy Bahama	1	—	1
Etiopia	1	—	—
India	1	—	—
Francja	—	7	6
Korea Płd.	—	2	1
Argentyna	—	2	—
Trynidad	—	1	2
Tunezja	—	1	1
Filipiny	—	1	—
Kuba	—	1	—
Pakistan	—	1	—
Iran	—	—	2
Brazylia	—	—	1
Ghana	—	—	1
Irlandia	—	—	1
Kenia	—	—	1
Nigeria	—	—	1
Meksyk	—	—	1
Urugwaj	—	—	1

NIEOFICJALNA
PUNKTACJA

Po przedostatnim dniu Igrzysk nieoficjalna punktacja zespołowa jest następująca:

1. ZSRR	— 599,06
2. USA	— 567,10
3. Niemcy	— 337,50
4. Japonia	— 235,75
5. Włochy	— 158
6. Węgry	— 176,50
7. POLSKA	— 153,75
8. W. Brytania	— 131,50
9. Australia	— 128,75
10. Czechosłowacja	— 104
11. Rumunia	— 99,75
12. Francja	— 85,75
13. Holandia	— 71,50
14. Szwecja	— 68,80
15. Bułgaria	— 66,25
16. Dania	— 40,25
17. Finlandia	— 39,50
18. Turcja	— 38
19. N. Zelandia	— 38
20. Kanada	— 37,21
21. Jugosławia	— 36,50
22. Szwajcaria	— 34
23. Korea Płd.	— 26
24. Belgia	— 20,58
25. Argentyna	— 20
26. Iran	— 17,33
27. Trynidad	— 13
28. Jamajka	— 12
29. Irlandia	— 14,25
30. Etiopia	— 10
31. India	— 10
32. Austria	— 9,75
33. Tunezja	— 9,25
34. Kuba	— 8,50
35. Brazylia	— 8,50
36. Nigeria	— 8,37
37. Wyspy Bahama	— 7
38. ZRA	— 6,83
39. Hiszpania	— 6,75
40. Meksyk	— 6,50
41. Filipiny	— 5,75
42. Pakistan	— 5,75
43. Ghana	— 5
44. Taiwan	— 3,50
45. Urugwaj	— 3,50
46. Portugalia	— 3
47. Porto Rico	— 3
48. Afganistan	— 2
49. Bermudy	— 2
50. Norwegia	— 2
51. Chile	— 1,75
52. Wenezuela	— 1,75
53. Peru	— 1
54. Birma	— 0,75
55. Malajzia	— 0,75
56. Uganda	— 0,75
57. Wybr. Kościół	— 0,50
58. Słoń	— 0,50

Latoszewski, solista — Varujan Cozighian (Rumunia) — skrzypek

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przyszelewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIĘSKI IM. RASZEŃSKIEGO (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. Poznania, (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszk 103), tel. 86-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinowski 11, Dzierżyńskiego 10, Dąbrowskiego 76, Głogowska 41. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęcka 78, Winogrodzka 6 i Ostroroga 6.

Fabryka Płyt Pilśniowych w Czarnkowie

Fot. — H. Ignor

Będą płyty pilśniowe

Czarnków na finiszu

Było to 4 lata temu — 1 lipca 1960 roku. Ważna data w najnowszej historii Czarnkowa. Tego bowiem dnia rozpoczęto oficjalnie budowę dawno oczekiwanego w tym mieście nowego zakładu przemysłowego. Nakreślony w najdrobniejszych szczegółach projekt nowoczesnej fabryki płyt pilśniowych zaczął nabierać realnych kształtów.

Na czarnkowskich błoniach pojawili się pierwsi budowniczowie. Byli wśród nich kierownik Karol Józefiak, brygadziści montażyści: Edward Chmielewski, Jerzy Filoda i Andrzej Sikora, monter Kazimierz Majchrzak, obecny sekretarz POP i główny księgowy Tadeusz Pieton, dyrektor mgr. inż. Witold Rydzkowski i jego zastępca do spraw organizacji dostaw Lech Kuc. Lata budowy jakiego od tego momentu nastąpiły, były dla tych ludzi niełatwe. Wyznaczony termin za kończenia budowy zbliżał się coraz bardziej, a przecież nie zawsze robota układała się bez trudności. To brakowało fachowców, to znów nawalały dostawy. Ludzie z budowy nieraz rezygnowali z wolnej niedzieli czy wolnego wieczoru.

17 października 1964. Fabryka Płyt Pilśniowych w Czarnkowie jest już prawie przygotowana do rozpoczęcia produkcji. Czekają na nią przede wszystkim: bu-

Składki na SFBS

Mieszkańcy Wielkopolski przekazali od stycznia do końca września br. na budowę szkół Tysiąc złotych. Pierwsze miejsce w zbiorce na SFBS zajmują miasta: Gniezno, Ostrów i Piła oraz powiaty: Międzybóże, Chodzież i Śrem.

Gorzej natomiast przebiegała we wrześniu br. zbiórka wśród rolników woj. poznańskiego, szczególnie w powiatach: Konin i Oborniki.

Kolejną Tysiąc złotych przekazano do użytku we wrześniu br. w Boddyniowie (pow. Śrem). (a)

SPADKI
tygodnia

W Książęcym Lesie (pow. Leszno), „Nysa” prowadzona przez Mieczysława Juszcza uderzyła w drzewo. W rezultacie konwojent — Jan Matecki doznał ciężkich obrażeń.

W Muraczewie (pow. Leszno) podczas prac polowych maszyna do wybierania ziemniaków uderzyła nogę Gustawowi Baranieckiemu. Zmarł on po przewiezieniu do szpitala. Przyczyną wypadku było niezabezpieczenie wału maszyny.

W Sońnicy (pow. Pleszew) utopił się Marian Bruzi. Dochodzenie wykazało, że znajdując się w stanie nietrzeźwym przechodził on przez prowizoryczny mostek na Lutyni i wpadł do rzeki.

Na szosie Wojnowice — Buk (pow. Nowy Tomysl) pod motocykl (kierowca — Kazimierz Sobanski) wpadł 10-letni Zygmunt Wencel. Chłopiec i kierowca doznali ciężkich obrażeń.

Przy ul. Wrzesińskiej w Gnieźnie samochód osobowy wpadł na drzewo. Pasażer pojazdu — Józef Kiebowksi został ciężko ranny.

nywać przy pomocy sprzętu mechanicznego bezpośrednio w lesie. Wprowadzenie tej metody uzależnione jest jednak od Dyrekcji Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu, która będzie generalnym dostawcą surowca dla fabryki.

M. I.

TEATR

Jak być uczciwym?

Sztuka pisarza radzieckiego Eligiusza Stawskiego doczekała się na scenie kaliskiej swej pierwszej realizacji. Jej autor napisał już kilka powieści, ale „Przyciąganiem” zadebiutował dopiero jako dramaturg. Jest to całkiem niezła sztuka. Może jeszcze dość powierzchowna w rozwinięciu problemów i nie wolna od pewnych zapożyczeń (Czechow? Ibsen?). Ale interesująca, z sensem pomyślną i zaangażowaną we współczesność.

Autor chciał jej nadać podtytuł „Jak być uczciwym”. Nie na modłę drobnomieszczańska, nie za cenę kompromisów życiowych. Stawski przedstawia dwóch bohaterów. Powszechnie szanowanego dyrektora fabryki i młodego inżyniera zapaleńca, idealistę. Oba tu posaża we własne, ale czasowe tylko racje. Historię ich zruca na malowniczo tło melodramatu, dodając jej dość stereotypowy konflikt miłosny i kilku pomniejszych bohaterów o ostro zarysowanych charakterach. Całość jest dramatycznie nierówna, ale napisana z pasją, z chęcią podyskutowania z widzem.

ALINA OBIIDNIAK wyreżyserowała spektakl czysto, bez udziwnień inscenizacyjnych, w duchu realistycznego dramatu obyczajowego. Może tylko zbyt bezkrytycznie zaufała bardzo jeszcze niedoświadczonemu scenicznemu autorowi i równie młodym jak on wykonawcom. Oba te grzechy odbić musiała się na całości spektaklu. Bez krytycyzmu wobec autora doprowadził do niepotrzebnego respektowania dłużyzn dialogów, tak łatwych przecież do uniknięcia przez skrócenie pierwszego aktu; pobłażliwość wobec aktorów — do wprowadzenia niektórych ról do pewnych schematów, których nie zawsze udało się ominąć autorowi, ale które były do uniknięcia przy bardziej finezyjnej interpretacji scenicznej.

Na czoło obsady aktorskiej wysuwają się tu dwie role. Wiery — w wykonaniu KRYSZTOF Mikołajewskiej i Zofii Wasilewskiej (KAROLINA SOLANGA). Pierwsza dała bardzo sympatyczną, pełną wdzięku i temperamentu postać dziewczyny szukającej męża, inteligentnej, nieco niefrasobliwej

moskwiczki, druga wypointowała w roli starszej się damy moskiewskiej, wszystkie jej elementy farsowego, ale nie przerysowanego humoru. Postaciom głównych bohaterów spektaklu zabrakło finetnu i żywszego rozegrania się aktorskiego. Ciekawiej przedstawił się tu JERZY SOPOCKO jako — układowy, lekko zarozumiały człowiek na stanowisku, broniący zasad solidnej stabilizacji mieszczańskiej. Gniewny młody inżynier zwłaszcza w pierwszym akcie trochę denerwował, nie umiał sprzedać wszystkich swych racji. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że autor sztuki zarysował tu zaledwie sytuację i charakterystykę obu bohaterów i przez to młodego aktora MIECYSŁAWA BANASKA postawił w szczególnie trudnej sytuacji. Jak sądzić zabrakło mu w niej przede wszystkim doświadczenia. Rola Lidii zagrała JADWIGA SULINSKA też nieco schematycznie. Zbyt szybko przejechała się tym, że gra kobiecie-naukowca i w dodatku przyszłą matkę. Była oschła, bezbarwna. Ale, o nią to przecież walczyli obaj mężczyźni. Odrobina ciepła i uroku usprawniłaby tu jakoś ich miłość.

Scenografia prosta, bezpretensjonalna, podporządkowana kameralnemu charakterowi przedstawienia. W sumie spektakl zupełnie nie interesujący i jako odkrycie repertuarowe i jako forma zaznajomienia nas z problemami dyskusyjnymi aktualnie w Związku Radzieckim. Sa one u nas i u nich bardzo podobne. I my stajemy wobec podobnych konfliktów i pytamy się często siebie samych „jak być uczciwym”. Stawski nie dał nam na to pytanie odpowiedzi. Ale podsunął temat do rozmyślenia. Sądze, że przedstawienie to jak tylko się „dotrze” może być interesującą propozycją na III Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich. Warto je zobaczyć.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu, „Przyciąganie ziemskie” sztuka w 3 aktach Eligiusza Stawskiego w przekładzie Jerzego Koeniga, reżyserii Aliny Obidniak i scenografii Jerzego Ławacza.

WYSTAWY

HALL PALACU KULTURY — Wystawa plakatu teatralnego.

SALON WYSTAWOWY PK — Wystawa scenografii Bakowskiego g. 10—18.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Fotografii Grażyny Wysomirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10—20.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — Akwarele inż. arch. J. Kasieńskiego — g. 10—18.

BWA — Arsenał (Stary Rynek) Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Fotografików na 20-lecie PRL — g. 10—18.

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — Wystawa z okazji Ludowego Wojska Polskiego.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Zygmunt

CYRK

CYRK „ARENA” (plac przy ul. Niezłomnych) — g. 15 i 19.

MUZEA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) — g. 10—15.

spie”; CZARNKÓW: „Chcemy się bawić”; GNIEZNO — Lech: „Nigdy nie wróć”; POLONIA: „Ulica Nadmorska”; CHODZIEŻ: „Rzut karabinu”; KOSZCZ: „Weekend”; JAROCIN — Echo: „Premiera Warszawska”; CRISTAL: „1914—1918” i „Rewia snów”; KALISZ — Kosmos: „Ranny w lesie”; OAZA: „Wilczy bilet”; STYLOWO: „Czas rozpraw”; SYRENA: „Karmazynowy pirat” i „Życie nie jest łatwe”; WOLNOŚĆ: „Bunt kapitana”; KEPNO: „Billy Budd”; KŁODAWA: „Mój drugi ożenek”; KOŁO: „Sam zakochani”; KONIN — Energetyk: „Wieczorem o 6-tej po wojnie”; GÓRNIK: „Lecą żurawie”; — „Tajemnica zielonego bórna” i „Tragedia optymistyczna”; KOSCIAN: „Rodzaj miłości”; KROTOSZYN: „Szczęsta wiosna”; LESZNO: „Gwiaździsty bilet”; MIEDZYCHÓD: „Przygoda noworoczna”; NOWY TOMYŚL: „Żona dla Australijczyka”; OBORNKI: „Wszę-

PAŹDZIERNIK	Rafała
24	
sobota	Słońce: 6.32—16.40

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 20 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Maria Stuart”; OPERA — g. 19 „Esik w Ostendzie” i „Paziołowie królowej Marysieńki”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tygrysek i piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

GRUDZIĄDZ — „Uciekla mi przepióreczka”; SZAMOTULY — „Śluby panińskie”; GNIEZNO — „Czy to jest miłość?”; KALISZ — „Przyciąganie ziemskie”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Pojedynek na wy-